

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszystkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
Redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

Zakończenie konferencji londyńskiej

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn 23. 7. Ostatnie posiedzenie plenarne konferencji siedmiu państw rozpoczęło się dziś o godz. 10 rano i trwało do godz. 12'30. Po zakończeniu obrad konferencji premier angielski MacDonald oświadczył, że jest zadowolony,

iz skutecznie została niesłuchanie trudna sprawa osiągnięcia porozumienia między siedmiu reprezentowanymi państwami. Także Stimson wyraził swoje zadowolenie z ostatecznego rezultatu konferencji.

Niemcy uzyskały tylko prolongatę 100-miljonowego kredytu

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn 22. 7. (L) Foreign Office wydał w sprawie zakończenia konferencji siedmiu państw komunikat następujący: „Niezwyczajna w ostatnim czasie ucieczka kapitałów z Niemiec wywołała ostry kryzys finansowy. Ucieczka ta powstała wskutek braku zaufania, który to objaw nie jest uzasadniony ani gospodarczą ani budżetową sytuacją kraju. Aby zapewnić na przyszłość stabilizację finansową Niemiec, która leży w interesie całego świata, reprezentowane na konferencji rządy wyraziły gotowość współpracy, by — o ile leży to w ich mocy — przywrócić zaufanie. Reprezentowane na konferencji państwa wyraziły zgodę, aby instytucjom finansowym danych państw przedłożyły projekty następujące: 1) Kredyt banków centralnych w wysokości 100 milionów dolarów, przyznany niedawno Bankowi Rzeszy za pośrednictwem Międzynarodowego Banku Wypłat, z chwilą nadejścia terminu płatności ma być prolongowany na dalsze trzy miesiące, 2) Zawarte układy ma-

ją być przez instytucje finansowe danych państw w tym kierunku uzupełnione, by pozostawić Niemcom kredyty w rozmiarach już przyznanych. Konferencja postanowiła wezwać Międzynarodowy Bank Wypłat do powołania do życia komisji rzeczoznawców finansowych, których członków zamianują gubernatorzy zainteresowanych banków centralnych. Komisja ta zajmie się kwestją dalszych kredytów i zbada możliwości konwersji części pożyczek krótkoterminowych na kredyty długoterminowe. Konferencja z zainteresowaniem wysłuchała i przyjęła do wiadomości wywody kanclerza Brueninga w sprawie gwarancji przemysłu niemieckiego, udzielonych niedawno Golddiskontbankowi. Konferencja jest zdania, że tego rodzaju gwarancja daje zdrowe podstawy dla ponownego podjęcia normalnych międzynarodowych operacji kredytowych i wyraża nadzieję, że krok ten stworzy podstawy trwalszej akcji w przyszłości.

wane stanowisko i podkreśla, iż najważniejszy rezultat został osiągnięty. Dzięki stanowisku kanclerza Brueninga nastąpiła pewna poprawa w stosunkach francusko-niemieckich, co w dalszej lub bliższej przyszłości umożliwi przyścisłe z wydatniejszą pomocą Niemcom. „Petit Journal“ pisze: „Ministrowie niemieccy nie otrzynały w Londynie żadnych nowych kredytów — ani długich, ani krótkoterminowych. Konferencja ograniczyła się do zatkania dziur w pękniętej beczce, nie zamierzając napełniać jej na nowo. Nie powiezie Bruening do Berlina ani brzęczącej monety, ani moratorium, otrzymał jednak pewnego rodzaju wsparcie, które przyniesie Niemcom korzyść o ile tejeż zapragną. Niemcy nie są odizolowane i mogą liczyć na wspólną pomoc państw wierzycielskich. Od czasu konferencji paryskiej poprawiły się znacznie stosunki francusko-niemieckie. To zbliżenie jest już elementem zaufania i zależy od opinii publicznej Niemiec, czy przyniesie pożądaną przez nich owoce“. „Matin“ oświadcza, że uchwały konferencji londyńskiej dają Niemcom rzeczywiste ulgi, mimo, iż nie dają im długoterminowej pożyczki. „Journal“ pisze: „Francja okazała dobrą wolę uczestniczenia w akcji pomocy dla Niemiec, chociaż nie wydała na ten cel ani centima. Fakt, że nie przyznano Niemcom nowych kredytów, przynajmniej natychmiast, jest bodaj najważniejszym wynikiem konferencji. „Petit Parisien“ oświadcza: „Wbrew twierdzeniom prasy angielskiej ministrowie niemieccy doznali ze strony delegacji francuskiej pełnego poparcia. Co było wczoraj niemożliwe może być jutro zrealizowane, oczywiście pod warunkiem, że atmosfera w Niemczech ulegnie zmianie“. Wszystkie dzienniki zresztą zgodne są w wyrażeniu uznania iż utrzymana została zasada, wypowiedziana przed rozpoczęciem rokowań: „Nie ma kredytów dla Niemiec bez gwarancji finansowych i politycznych“.

„Brüning wraca z pustymi rękoma“ „Times“ o wynikach konferencji londyńskiej

Londyn. 23. 7. PAT. Dzisiejszy „Times“, omawiając w artykule wstępnym p. t. „Stracona okazja“ wyniki konferencji londyńskiej, stwierdza, że poważniejszych rezultatów nie osiągnięto, gdyż Niemcom nie udzielono kredytów długoterminowych, ani nawet krótkoterminowych i Brüning powrócił do Berlina z pustymi rękoma. „Times“ zaznacza, że bezskutecznym byłoby ukrywać rozczarowanie, które będzie bardzo ogólne w W. Brytanii z powodu nikłych wyników zgromadzenia, mogącego zrobić tak wiele w kierunku likwidacji kryzysu światowego. Dziennik zrzuca odpowiedzialność za to na Francję i Amerykę, twierdząc, że dopóki Ameryka zbywa podjęcie dyskusji na temat długów wojennych i Francja na temat odszkodowań, nie może być mowy o trwałym załatwieniu niemieckiego kryzysu gospodarczego. Po paru pocieszających zwrotach, że jednak czasu ca-

kowicie nie zmarnowano, albowiem konferencja londyńska postanowiła utrzymać ułokowane w Niemczech kredyty oraz po wezwaniu Niemiec do podjęcia energicznych środków zaradczych celem samoobrony gospodarczej. „Times“ powraca do poprzedniego tematu, podkreślając, że chwilowo zarówno Francji, jak i Ameryce udało się usunąć od istotnych zagadnień, lecz długo już nie będzie można się od nich uchylać, gdyż za rok powrót do status quo przez moratorium Hoovera nie będzie możliwy. Jedyne alternatywy są: chaos albo rewizja. Artykuł „Times“ jest znamieny jako uzupełniająca ilustracja nieporozumienia, które zaszło wczoraj na konferencji pomiędzy Snowdenem a Stimsonem. Artykuł wskazuje na to, że interesy W. Brytanii stoją w rażącej sprzeczności z interesami zarówno Francji, jak i St. Zjednoczonych.

Skład komisji ekspertów

Londyn 23. 7. (L) „Daily Telegraph“ dowiaduje się, że komisja ekspertów finansowych która ma wyjechać do Berlina w celu podjęcia badań, czy uchwały konferencji londyńskiej zdolne są wpłynąć na wzmocnienie kredytu niemieckiego składa się z 3 wybitnych finansistów: Robert Kindersley, dyrektora Banku Angielskiego — mr. Sprague, amerykańskiego doradcy Banku Angielskiego i szwedzkiego rzeczoznawcy finansowego Wallenberga. Komisja ta wyjedzie do Berlina bezpośrednio po wizycie MacDonalda i Hendersona w Niemczech.

Podwyżka dyskonta w Anglii

Londyn 23. 7. PAT. W dniu wczorajszym odływ złota z Banku Angielskiego wyniósł rekordową cyfrę 3,455,634 funtów. Ogółem od 13 lipca br. z Banku Angielskiego zabrano 17,352,313 funtów złota, co czyni, że zapas złota Banku Angielskiego skurczył się do 147 milionów funtów. Na giełdzie londyńskiej panuje przygnębienie.

Prasa francuska stwierdza poprawę stosunków francusko-niemieckich

Paryż. 23. 7. (B) Prasa francuska, która konferencję londyńską uważa już za ukończoną, ocenia jej wynik jako zadowalający. Przyzna-

je wprawdzie, że nie otrzymały wprawdzie Niemcy zbyt wielkich ulg, wyraża jednak uznanie rządowi francuskiemu za jego zdecydo-

Londyn 23. 7. (L) Bank Angielski podwyższył dziś stopę dyskontową z 2 i pół na 3 i pół procent.

Walka o „klucz”

„Klucze” rozwiązania problemu pomocy finansowej Niemcom wędrują z rąk jednego rządu do rąk drugiego. Początkowo Chequers miało przynieść zbawienie Niemcom, następnie na horyzoncie ukazała się Ameryka w roli zbawcy, po niej miały Paryż drogą osiągnięcia porozumienia francusko-niemieckiego rozstrzygnąć o pomocy finansowej dla Niemiec, a wreszcie „klucz” rozwiązania sprawy powędrował do Londynu na konferencję siedmiu mocarstw. Gdyby prace w kierunku ustalenia zasad pomocy finansowej dla Niemiec ujęli w swe ręce finansisci, zostałby problem ten niewątpliwie już dawno rozwiązany mimo, iż Niemcy jako dłużnik w dzisiejszych stosunkach mają w obiektywnym ekonomicznym pojęciu znacznie gorsze szanse uzyskania pomocy finansowej, aniżeli jako czynnik polityczny.

Ale los nadal akcji pomocy Niemcom kierunek wybitnie polityczny, podobnie reszta, jak i szeregowi ostatnich akcji międzynarodowych w dziedzinie ekonomicznej. Obserwując bacznie rolę Francji w ostatnich wypadkach, można stwierdzić silną jej tendencję w kierunku zdobycia pozycji przodującego czynnika w akcji zwalczania kryzysu ekonomicznego. Plan Hoovera wywołał w Paryżu oburzenie nie tylko z powodu straty finansowej, połączonej dla Francji w wypadku zaakceptowania tego planu i świadomości, iż w roku 1871, po wojnie francusko-niemieckiej, zapłaciła Francja bez najmniejszych obciążenia podówczas kwotę 5 miliardów franków w zlocie, tytułem kontrybucji wojennej, ale w dużej mierze także z powodu wysunięcia się Stanów Zjednoczonych do roli pierwszego czynnika, podejmującego walkę z kryzysem drogą praktyczną i radykalną. W tej walce o prestiż posunęła się Francja tak daleko, iż groziła jej kompletna izolacja od świata i tylko niezwykle zręczna dyplomacja francuska zdołała wybrnąć z przykrej sytuacji i spowodować zmianę orientacji mocarstw. W Paryżu spodziewał się rząd francuski „cesarskim cięciem” osiągnięcia bezpośredniego porozumienia z Niemcami, rozwiązać problem pomocy finansowej dla Niemiec, jako centralnego zagadnienia w dobie obecnej. Ale na widownię wypadków wystąpiła znów Anglja, zwołując konferencję mocarstw do Londynu i stawiając temsainem rozinowy w Paryżu jako jedynie etap na drodze do Londynu, gdzie pod egidą Anglii miało nastąpić zasadnicze i ostateczne sfinalizowanie akcji pomocy Niemcom. Anglja jeszcze w czasie pertraktacji o zaakceptowanie planu Hoovera chciała koniecznie odegrać rolę pośrednika między Ameryką a Francją i zachować dla siebie w ten sposób przodującą rolę w dalszych akcjach międzynarodowych, ale czujna Francja podjęła szturm na funt szterling i osłabiła tendencje angielskie. Nacisk francuski na funt szterling trwa wprawdzie nadal powodując znaczne straty Bankowi Anglii, ale Anglja nie wypuszcza ze swych rąk „klucza” rozwiązania problemu niemieckiego, tembardziej, że czuje za sobą poparcie Ameryki. Mimo zatem uroczystych zapewnień Francji, iż w razie nieosiągnięcia porozumienia z Niemcami w Paryżu, nie weźmie Francja udziału w konferencji londyńskiej, — stało się inaczej. Rozmowy francusko-niemieckie w Paryżu nie przyniosły nic konkretnego poza wzajemnym zapewnieniem, iż Laval żywi zaufanie do Brüninga i vice versa. Przed parlamentem francuskim roztaczał Laval emocjonujący obraz silnej postawy żądań politycznych wobec Brüninga przy rozmowach w Paryżu, ale przy bezpośrednim zetknięciu się z Brüningiem opuścił Laval skrzydła, współczuł serdecznie z ciężką sytuacją niemieckiego kolegi i — pojechał z nim do Londynu.

Londyn pozostał zwycięzcą. Program konferencji londyńskiej przewidywał również kwestję rozbrojenia, w której specjalnie Stimson był silnie zainteresowany a Henderson spodziewał się, iż droga nakłoni Niemiec do zaprzestania budowy paucaru

mu również pozyskać Francję do wyrażenia zgody na zaniechanie budowy prelimitowanych 3-ech krążowników: odnowienie angielsko-francusko-włoskiego paktu flotowego, ale znów Francja spostrzegła tendencje angielskie w kierunku ujęcia steru prac i przeformowała ograniczenie programu konferencji wyłącznie do kwestji pomocy finansowej dla Niemiec, spodziewając się, w oparciu o swe potężne środki finansowe usunąć patronizujący wpływ angielski na tok rokowań.

W chwili, kiedy piszemy te słowa, znamy kontury dwóch frontów. Z jednej strony rozwija Francja program pomocy finansowej dla Niemiec w formie udzielenia Niemcom kredytu dyskontowego ulegającego następnie konwersji w postaci 10-cio letniej pożyczki, wzajemian za znane ustępstwa polityczne Niemiec, zaś z drugiej strony Anglja i Stany Zjednoczone pragną przede wszystkim zabezpieczyć swe wielomiljardowe kapitały ulokowane w Niemczech, drogą uzyskania gwarancji wszystkich ważniejszych banków emisyjnych w kierunku niewycofywania krótkoterminowych wkładów z Niemiec, przyczem wkłady te uległyby następnie konwersji w postaci kredytów długoterminowych. Stanom Zjednoczonym i Anglii chodzi zatem przede wszystkim o uratowanie swych kapitałów w Niemczech, w przeciwieństwie do Francji, zapatrującej się obojętnie na los tych wkładów, wobec faktu, iż Francja posiada w Niemczech zaledwie kilkadziesiąt milionów marek ulokowanego kapitału i pragnie w pierwszym rzędzie wyzyskać swą potężną pozycję finansową dla osiągnięcia sukcesów politycznych.

Konferencja londyńska pozostanie zatem tyl

Kancelarz Brüning o uchwałach londyńskich „Życzenia Niemiec zostały w znacznym stopniu uwzględnione”

Berlin 23 7. PAT Dziś kancelarz Bruening złożył wobec przedstawicieli prasy niemieckiej w Londynie dalsze oświadczenie, w którym m. in. zaznaczył, że przy ostatecznym sformułowaniu uchwał konferencji londyńskiej życzenia Niemiec zostały w znacznym stopniu uwzględnione. Uchwały konferencji posiadają charakter przejściowy. Niemcy nie liczyły na natychmiastowe uzyskanie pożyczki długoterminowej. Pomijając okoliczność, że pożyczka taka wymaga długich przygotowań, to już od samego początku było widoczne, że w obecnej chwili przynajmniej porozumienie w tej sprawie między Ameryką, Francją a Angją jest wogóle nie do osiągnięcia, nawet jeśli się pominie sprawy natury politycznej. I tak naprzykład konstytucja St. Zjedn. uniemożliwia im wzięcie udziału w pożyczce długoterminowej. Wobec tego musiano poprzestać na tem, że po 1) upływający z dniem 18 sierpnia br. 100 milionowy kredyt dolarowy przedłużony zostanie na dalszych 3 miesiące i 2) iż kredyty krótkoterminowe nie będą dalej wycyfowane z Niemiec. Kancelarz Bruening z naciskiem podkreślił, że wszystkie te uchwały mają tylko charakter zarządzeń przejściowych i że w najbliższym czasie za wszelką cenę kredyt niemiecki musi być rozszerzony.

Zarządzenia uchwalone przez konferencję uważane muszą być za podstawy przyszłej akcji. Dla przyspieszenia tej akcji, delegacja niemiecka zaproponowała, aby wysłano do Berlina grupę rzeczoznawców, cieszących się sławą międzynarodową, którzy poparliby swoją radą poczynania rządu Rzeszy. Ułatwić to ma zagraniczne porozumienie w skomplikowanej sytuacji Niemiec, bowiem obecna sytuacja w Niemczech jest tak dalece skomplikowana, iż tylko nieliczni są w stanie zorientować się w tem, co się tu dzieje. Fakt, że całe życie gospodarcze Niemiec oparte zostało na kredytach krótkoterminowych, jak również znaczenie tych kredytów dla dalszego biegu wypadków

ko jeszcze jedną konferencją, która poza pewnymi ogólnymi formułkami nie pchnie sprawy pomocy finansowej dla Niemiec naprzód. Kwestja bowiem prolongaty kredytu 100 milj. dolarów udzielonego przez banki emisyjne Bankowi Rzeszy na ultimo czerwca i płatnego 16 bm. rozwiąże się sama, bez pomocy specjalnych uchwał, a to w tym kierunku, iż Bank Rzeszy z powodu braku pieniędzy nie będzie poprostu w stanie długu tego w terminie zapłacić. Fiasko konferencji londyńskiej może jednakowoż spowodować przeobrażenie konstelacji politycznej w formie izolacji świata od Francji i utworzenia bloku państw dla akcji pomocy finansowej Niemcom bez udziału Francji. Francja zdołała sobie już bowiem zrazić Stany Zjednoczone nie tylko osłabieniem wrażeń planu Hoovera, ale i obecnym stanowiskiem utrudniającem Stanom Zjedn. ratunek kilkumiljardowych kapitałów swych tkwiących w gospodarstwie niemieckim, przyczem niezadowolone to podzielił i Anglja, również zaangażowana znacznymi kapitałami w Niemczech, a ponadto czująca jeszcze dotkliwie skutki trwających jeszcze operacji francuskich skierowanych przeciwko funtowi szterlingowi.

Sytuacja gospodarczo-finansowa Francji jest tego rodzaju, iż Francja może sobie niewątpliwie pozwolić na eksperyment rozluźnienia węzłów z resztą świata. Potężny organizm gospodarczy, stanowiący wespół z kolonjami twór nastawiony raczej na eksport aniżeli na import, o betonowych podstawach finansowych, może Francja zaryzykować nawet zmianę orientacji polityczno-ekonomicznej na tendencje autarkji ekonomicznej. Byłaby to polityka sprzeczna z duchem Paneuropy, o skutkach nie dających się przewidzieć zarówno na terenie politycznym, jak i na gospodarczym.

JÓZEF DIAMENT

w Niemczech nie został dotychczas w całej pełni zrozumiany. Pod koniec tych wywodów kancelarz Bruening zwrócił uwagę, że deklaracja konferencji stwierdza, iż przyczyny obecnej sytuacji w Niemczech szukać należy w wycofywaniu przez zagranicę kapitałów. Przez to samo zostało stwierdzone, że budżet Rzeszy nie przyczynił się w żadnej mierze do wywołania obecnego kryzysu Niemiec.

Stimson i Mellon są zadowoleni

Londyn. 23. 7. (L) W wywiadzie prasowym amerykański sekretarz stanu Stimson oświadczył, iż Mellon i on są bardzo zadowoleni z wyniku konferencji siedmiu państw, która była celem następnym inicjatywy Hoovera. Stimson wyraził nadzieję, że konferencja ta przyczyni się do wzrostu wzajemnego zaufania i osiągnięcia zamierzonego celu: poprawę sytuacji gospodarczej Niemiec i reszty świata.

Kryzys niemiecki w świetle cyfr

Londyn. 23 7. PAT. Agencja Reutersa donosi, że w Waszyngtonie ogłoszone zostały przez departament handlowy dane statystyczne, wykazujące poważne perturbacje gospodarcze, przeżywane obecnie przez wszystkie państwa. Jako ilustracja szczególna przytoczona jest sytuacja Niemiec, gdzie w okresie 7 miesięcy na dzień 31 grudnia 1930 roku deficyt bilansu handlowego osiągnął 1.500.000.000 dolarów, kiedy równocześnie państwo to zmuszone było zapłacić tytułem reparacji 2.500.000.000 dolarów. Aby z tej opresji wyprowadzić państwo rząd niemiecki zmuszony był pożyczyc 3.805.000.000 dolarów.

—o8o—

Wiedeń. 23. 7. PAT. Wobec napiętej sytuacji na międzynarodowym rynku kredytowym, austriacki Bank Narodowy postanowił podnieść stopę dyskontową i procentową od dnia dzisiejszego do 10 procent.

Przebieg końcowego posiedzenia konferencji londyńskiej

Londyn 23. 7. PAT. Przewodnicząc dzisiaj na końcowym posiedzeniu konferencji ministrów Laval wyraził nadzieję, iż rozmowy, jakie przeprowadzono, będą wstępem do szeregu dalszych, które doprowadzą do współpracy politycznej francusko-niemieckiej. Stimson podkreślił znaczenie rozmów francusko-niemieckich przepowiadając, że przywrócą one zaufanie w całym świecie. Mówiąc o konferencji Stimson stwierdził, iż był świadkiem wielkiego wydarzenia, którego wyników oczekuje z upragnieniem.

Bruening zabierając głos, zwrócił się ze szczególnym podziękowaniem do Amerykanów, za udzieloną Niemcom pomoc, poczem w mocnych słowach dał wyraz przeświadczeniu o doniosłości współpracy francusko-niemieckiej dla sprawy zaufania; Grandi wyraził nadzieję, iż konferencja da początek nowej atmosferze w całym świecie, która zapanuje szczególnie w dziedzinie dobrych stosunków pomiędzy narodami europejskimi.

Incydent między Snowdenem a delegacją francuską

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Londyn 23. 7. (L) „Daily Telegraph” donosi, iż na wczorajszym posiedzeniu konferencji siedmiu państw omal nie doszło do ostrego starcia słownego Snowdena z delegacją francuską. Angielski kanclerz skarbu Snowden w pewnej chwili powiedział, iż byłby już najwyższy czas skończyć wreszcie z ciężarami wojennymi. Aluzja ta oburzyła delegatów francuskich, jednakże w tej chwili powstał Stimson i oświad-

czył, iż sądzi, że kwestja długów wojennych nie należy do tematu obecnej konferencji.

Wielkie przyjęcie na dworze angielskim

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Londyn 23. 7. (L) Król angielski wydał dziś wielkie przyjęcie w parku pałacu Buckingham, na które wysłano ogółem dziesięć tysięcy zaproszeń do wszystkich wybitniejszych osobistości Anglii. Oprócz wszystkich członków konferencji siedmiu państw na przyjęcie przybyli członkowie rządu i parlamentu, korpus dyplomatyczny, osobistości ze świata arystokratycznego, dostojnicy kościelni, przedstawiciele nauki i sztuki itd. Angielska para królewska zajęła miejsce w okazałym namiocie, sporządzonym z purpury i złota, używanym dawniej przy uroczystościach koronacyjnych w Delhi.

Londyn 23. 7. (L) Delegacja niemiecka wyjeżdża z Londynu dziś wieczorem po przyjęciu u króla angielskiego. Delegacja francuska opuści Londyn jutro rano.

Stimson jutro będzie w Berlinie

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Londyn 23. 7. (L) Amerykański sekretarz stanu Stimson przyjedzie w sobotę do Berlina, gdzie zatrzyma się do poniedziałku. Mac Donald i Henderson przyjadą z wizytą do Berlina w poniedziałek rano a we wtorek wieczorem odjadą z powrotem do Londynu.

Bezrolnych Arabów osiedlić w Transjordanji! Słuszne uwagi „Manchester Guardian”

Londyn 23. 7. ŻAT. W związku z ogłoszeniem instrukcji ministra kolonii Passfielda w sprawie planu rozwoju Palestyny „Manchester Guardian” ogłosił artykuł wstępny, w którym pisze m. in.: Pomimo różnych komentarzy nie stwierdzono jednak dotychczas, iż Arabów rzeczywiście uległo dyslokacji z powodu żydowskich zakupów ziemi i ilu Arabów żyje w tak niebezpiecznych warunkach że rząd przedewszystkiem musi zająć się poprawą ich losu, zanim dopuści nowych kolonistów żydowskich. Żydowska siedziba narodowa nie może być budowana, zanim rozmiary tego dzieła nie są znane. Zadaniem nowego dyrektora planu rozwojowego będzie właśnie stwierdzenie tego rozmiaru. Istnieje jednak podstawa obawy, że rząd w ten sposób sformułował to zagadnienie, iż nie może być ono rozwiązane zgodnie z duchem mandatu który nałożył obowiązek popierania wartkiej kolonizacji żydowskiej. Palestyna jest małym krajem — pisze „Manchester

Guardian” — lecz rząd uczynił go jeszcze mniejszym. Odnosnie do Arabów nie należy czynić różnicy między wschodnią a zachodnią stroną Jordanu. Jedynym względem jaki powinien być wzięty pod uwagę jest to, że zachodnia Palestyna jest gęsto zaludniona zaś Transjordanja rzadko. Biedny fellach będzie szczęśliwszy na swoim własnym kawałku ziemi w Transjordanji, aniżeli w swojej dotychczasowej wiosce, gdzie płacić musi wysoki czynsz obszarownikowi arabskiemu, co przecież głównie przyczynia się do powstania zagadnienia bezrolnych Arabów. Rząd angielski nie chciał jednak rozwiązać zagadnienia w ten sposób i traktuje Transjordanję, jako ściśle niezależne terytorjum, aczkolwiek Transjordanja stanowi część palestyńskiego obszaru mandatowego. Nowy dyrektor planu rozwojowego — kończy dziennik angielski — miałby znacznie lepsze szanse, gdyby rząd zmienił swoje stanowisko w tym ważnym punkcie.

będą uwzględnione. Strajk wybuchnąć miał jeszcze wcześniej, lecz został odroczony na skutek zapewnień rządu. Rząd zakomunikował związkowi właścicieli aut i związkowi szoferów, iż prosił sekretarza stanu o telegraficzne zaakceptowanie ulg podatkowych dla przedsiębiorstw autobusowych, które pozwoliła uniknąć strajku. Komuniści prowadzą usilną agitację strajkową wśród szoferów. Aresztowano 2 komunistów z ulotkami nawołującymi do strajku.

Pielgrzymika na cmentarz w Łęgmianach

Wilno 23. 7. PAT. Na dzień dzisiejszy przypada święto żydowskie, obchodzone przez Żydów na pamiątkę zburzenia Jerozolimy. W dniu tym Żydzi mają zwyczaj spotkania się na cmentarzu w Łęgmianach po stronie litewskiej. Otrzymałszy informację, że władze polskie oraz komendant odcinka litewskiego zgodzili się

Imigracja do Palestyny osób w wieku poborowym

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 23. 7. Sin. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało do wszystkich wojewodów i starostw okólnik w sprawie imigracji do Palestyny osób w wieku poborowym. W okólniku ministerstwo zaznacza, iż zezwolenia na wyjazd do Palestyny poborowym wydawane mogą być tylko na zlecenie centralnego sjonistycznego wydziału palestyńskiego w Warszawie, stwierdzającego bezwzględną konieczność wyjazdu. Konieczność wyjazdu musi być odpowiednio i dostatecznie umotywowana.

Sprawa b. pos. Żarskiego w sądzie apelacyjnym

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 23. 7. Sin. Odroczone przed dwa tygodniami rozprawa apelacyjna b. posła komunistycznego Tadeusza Żarskiego oraz Bernarda Reicha, doszła dziś do skutku. Obaj oskarżeni byli o przynależność do organizacji komunistycznej i skazani w pierwszej instancji po 8 lat więzienia. Sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził.

Gen. Bogoboj na nowym stanowisku

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 23. 7. Sin. B. attache poselstwa sowieckiego w Warszawie Bogoboj skompromitowany aferą szpiegowską Demkowskiego, został powołany na stanowisko dowódcy dywizji piechoty w Kałudze.

Moskwa 23. 7. PAT. Prezes banku państwa Piatakow, który w ciągu długiego czasu był w nielase, został znowu wysunięty na wysokie i odpowiedzialne stanowisko pierwszego zastępcy prezesa wyższej rady gospodarstwa narodowego ZSRR. Kierownictwo spraw przemysłu leśnego w tej instytucji powierzone zostało Fussmannowi.

Wniosek o zwołanie Reichstagu — odrzucony

Berlin 23. 7. (Sch) Konwent senjorów zajmował się dziś wnioskiem partji opozycyjnych w sprawie zwołania Reichstagu. Przed głosowaniem złożył Treviranus w imieniu rządu Rzeszy oświadczenie, w którym zaznaczył, że rząd przywiązuje wielką wagę, aby wniosek odrzucono, ponieważ rokowania londyńskie nie są jeszcze zakończone. W następnym tygodniu wyjeżdża bowiem do Londynu minister skarbu Dietrich, celem wzięcia udziału w pertraktacjach finansowych. Kanclerz Bruening, będzie jednak nadal prowadził rokowania polityczne. W głosowaniu wniosek partji opozycyjnych upadł. Za zwołaniem Reichstagu głosowali komuniści, hitlerowcy, niemiecko-narodowi i Landvolk, posiadający razem 243 posłów. Do zwołania Reichstagu potrzeba 289 głosów.

Zamach na chińskiego ministra skarbu

Londyn 23. 7. (L) Na dworcu kolejowym w Szanghaju dokonano wczoraj zamachu bombowego na chińskiego ministra skarbu i na japońskiego posta w Nankinie. Zamachu dokonano na nich w chwili, gdy wychodząc z dworca zamierzali wsiąść do samochodu. Wybuchająca bomba zraniła trzech przechodniów oraz sekretarza ministra skarbu tak ciężko, że zmarł wskutek odniesionych ran. Sprawca zamachu zbiegł. Ministrowie nie odnieśli żadnych uszkodzeń.

przepuścić przez granicę pielgrzymkę żydowską, zdążającą na cmentarz łęgmiański. Z Wilna do Łęgmian wyruszyło około 400 Żydów. (W roku ubiegłym władze litewskie nie przepuściły pielgrzymów żydowskich — Red)

Dr Arlosorow następcą pułk Kisha

Jerozolima 23. 7. ŻAT. Jak donoszą, pułk Kish otrzymał informację z Bazylei, iż jako jego następcą przewidziany jest dr. Arlosoroff którego zadaniem będzie utrzymanie stosunków między Egzekutywą Agencji Żydowskiej a rządem palestyńskim. Członek Egzekutywy Newman prawdopodobnie urzędować będzie w Londynie. Prez. Sokolów nadesłał depeszę do pułk. Kisha, w której wyraża uznanie dla jego dziesięcioletniej pracy na stanowisku kierownika politycznego Egzekutywy jerozolimskiej.

Groźba strajku szoferów w Palestynie

Jerozolima 23. 7. ŻAT. W Palestynie wybuchnąć ma strajk szoferów dnia 1 sierpnia, o ile żądania wysunięte przez szoferów nie

Z DNIA

Najlepsza gwarancja bezpieczeństwa Polski

W konserwatywno-sanacyjnym „Słowie“ wileńskim z dnia 22 b.m. ukazał się kacerski — jak na nasze stosunki — artykuł redaktora tego pisma, znanego pośła i publicysty Mackiewicz. Autor przeciwstawia się z całą gwałtownością swego temperamentu powszechnie, zwłaszcza przez endecję przyjętej tezie, jakoby dobra i mądra polityka polska polegała na nieporozumieniach pomiędzy Francją a Niemcami. P. Mackiewicz zajmuje stanowisko wręcz przeciwnie. Ponieważ kooperacja francusko-niemiecka jest rzeczą, ze stanowiska konsolidacji Europy, wręcz konieczną i nieuchronną, rzeczą, której nic powstrzymać nie zdoła, przeto „polityka (polska) bazowana na nieporozumieniach pomiędzy Francją a Niemcami jest polityką kompletnie jałową; jest to polityka przeciwna nurtowi historii“. Przeciwno uroszczeniom niemieckim na ziemi polskiej powinniśmy się oczywiście bronić. „Ale obrona — powiada p. Mackiewicz — powinna być rozumna, bo inaczej poniesiemy klęskę. Otóż spekulowanie na francusko-niemieckich nieporozumieniach jest obroną niemądrą, jest polityką zwróconą przeciw nurtowi historii, polityką beznadziejną“.

W demokratyczno-sanacyjnym „Kurjerze Wileńskim“ z tej samej daty ukazał się w tej samej podobnie materii ciekawy artykuł, z którym również się solidaryzujemy, tem bardziej, że myśl tego artykułu została poruszona przez nasze pismo jako zdaje się pierwsze w publicystyce polskiej. Autor „Kurjera Wileńskiego“ zastanawia się nad pytaniem, jakie gwarancje byłyby dla Polski najpotrzebniejsze dla jej bezpieczeństwa. Odpowiedź brzmi następująco:

„Jedyną istotną gwarancją dla Polski byłaby wielka pożyczka międzynarodowa długoterminowa i nisko oprocentowana. Jeżeli kryzys niemiecki przypomina amerykański, to nasz ciężki stan ekonomiczny spowodowany jest brakiem kapitałów. Polska pod względem gospodarczym znajduje się tam, gdzie byli Niemcy w latach 80-tych. Musimy jeszcze włożyć olbrzymi kapitał w regulację rzek i budowę kanałów, osuszenie Polesia itd. Do tego jeszcze dochodzi wiek 20-ty, z elektryfikacją, asfaltami, szosami itd. Wszystko to są wydatki powoli rentujące, wymagające niskich procentów i długich terminów.“

Jakież jest jednak związek tych wielkich prac inwestycyjnych z bezpieczeństwem danego kraju?

Związek jest bardzo prosty. Najlepszym bezpieczeństwem każdego kraju jest zado wolenie jego obywateli. Wielkie prace twórcze, brak bezrobotnych, napływ pieniędzy, zwykła płac stanowią daleko bardziej istotny czynnik wzmacniający dane państwo, niż wszelkie gwarancje najjaśniejszych „gwarantów“ i „gwarantek“.

...Najlepszymi tedy tedy gwarancjami, jakich domagać się winna nasza dyplomacja, będą gwarancje, że odąd kapitał naszych sprzymierzeńców nie będzie omijał kraju sojuszniczego — Polski.

Tę samą myśl wyraził jeszcze przed kilkoma dniami nasz współpracownik ekonomiczny p. Liament w artykule pt. „O pomoc finansową dla Polski“. Prawdziwa i istotna pomoc finansowa byłaby najlepszą zarazem pomocą polityczną. (b)

RADIO

PIĄTEK, 24. LIPCA.

Kraków (312,8). 11'40: Przegląd prasy, 11'58: Sygnał. Hejnał. 12'10: Gramof. 13'10: Komun. meteor. 14'50: Komun. gosp. 15'25: „O zabytkach przeddziałowych Ziemi Czerwieńskiej“ — Dr J. Bryk. 16'15: Gramofon. 16'45: Komun. dla rybaków. 16'50: Pogad. liter. w jęz. franc. 17'15: Gramof. 17'35: „Najpiękniejsze zamki w Polsce“ — prof. Wł. Bogumiński. 18'00: Muz. lekka. 19:

Kto będzie właścicielem ziemi — Ten będzie Panem Kraju!!

(Uszyszkin XVII. Kongres)

Jeszcze siedem dni pozostaje Wam do ukończenia zbiórki miesięca K. K. L.!

Sjoniści spełnijcie święty obowiązek wobec Erez Izrael — przez złożenie hojnego datku w ostatnich siedmiu dniach akcji miesięca K. K. L.!

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM.

Czy Gandhi przybędzie do Londynu?

Przygotowania do konferencji „okrągłego stołu“.

Z Londynu piszą: Rząd angielski rozesłać miał onegdaj zaproszenia na konferencję indyjską, która ma się już wkrótce odbyć. Nasamprzód (a to niedalej jak 5 sierpnia br.) zebrać się ma komisja dla spraw wielkobytyjskiej federacji. Potem obradować ma komisja dla spraw mniejszości, która rozpocząć ma sesję w dniu 26 sierpnia. Nie jest jeszcze rzeczą zupełnie ustaloną, kiedy zберze się plenum konferencji okrągłego stołu, które stanowić będzie oczywiście najdonioślejszy tron obrad obecnej konferencji „okrągłego stołu“.

Najdonioślejsze zaproszenie, to bezsprzecznie zaproszenie, wysłane do Gandhiego, który przybędzie w własnym imieniu i w imieniu kongresu hinduskiego, niereprezentowanego jeszcze na pierwszej konferencji okrągłego stołu. Nie jest jednak dotąd rzeczą wcale pewną, czy Gandhi zaproszenie przyjmie, choć w dobrze poinformowanych kołach londyńskich liczą się z faktem przyjęcia zaproszenia przez przywódcę hinduskiego Nadto reprezentowani być mają na obecnej konferencji okrągłego stołu przedstawiciele zarówno kobiet hinduskich, jak i „pariasów“ i hinduskiej partii robotniczej. Wśród zaproszonych znajdują się m. in. maharadzowie z Beroda, Bikaner i Bhopal, oraz Jajakar, Sapru, Sastri i w. in. Ze strony angielskiej do delegacji wejdą również podsekretarz stanu Patrick Lawrence oraz lord Hailsham (partja konserwatywna); nie uwzględniono zaś znowu sir Johna Simona.

Przed światową konferencją rozbrojeniową

Specjalny organ prasowy

W Genewie zaczęło wychodzić czasopismo, poświęcone specjalnie pracy Ligi Narodów, rządów, parlamentów oraz stanowisku opinii publicznej w związku ze zwołaną na rok następny światową konferencją rozbrojeniową. Nowy organ, ukazujący się w dwóch wydaniach, francuskim „Desarmement“ i niemieckim „Abrüstung“, rejestruje wszystkie ważniejsze emuncjacje oficjalne i półoficjalne oraz po ważniejsze głosy prasy, odnośnie do problemów rozbrojenia. Na czele nowego czasopisma stoją m. in. dr. Christian Lange, generalny sekretarz Unji Międzyparlamentarnej, prof. Th. Ruyssen, generalny sekretarz Światowej Unji Przyjaciół Ligi Narodów, William Martin, naczelny redaktor „Journal de Geneve“ oraz szereg wybitnych działaczy pacyfistycznych i publicystów, m. in. korespondent pism polskich, p. Feliks Chrzanowski.

Celem nowego organu, posiadającego wielką wartość informacyjną, jest ideowe i publicystyczne przygotowanie opinii światowej w kwestji rozbrojenia. Jednym z głównych współpracowników nowego organu jest dr. Mieczysław Kahany, nasz współpracownik genewski.

Adres redakcji i wydawnictwa: Genewa 3, rue Chateau Banquet. Cena numeru 0.75 fr. szw., abona ment 6-ciu numerów 3 fr. szw.

Rozmaitości, komun. 19'20: Gramof. 19'40: Dla pań: „Higiena kobieca“. 19'55: Komun. meteor. 20: Dzieńnik pras. 20'10: Komun. sport. 20'15: Koncert z Doliny Szwajcarskiej (Gluck, Boccherini, Beethoven). 22: Feliet. 22'15: Dod. do Dz. P. 22'20: Komun. meteor. 22'30: Muz. lekka.

Katowice (408'7) 11'40—15'25: p. Kraków. 15'45: Dla dzieci. 16—19: p. Kraków. 19: D. c. powieści. 19'15: Rozmait. 19'30: Odczyt. 19'50: Komun. sport. 19'55—23: p. Kraków. 23: Skrz. poczt. franc.

Lwów (380'1). 11'58—22'30: p. Kraków. Sztutgard (360'1). 12'20, 16'30, 19'40, 20'30, 21'45: Muzyka.

Rzym (441'2). 13'10, 17'30: Muzyka. 21: Operetka. Wiedeń (516'4). 16, 20'15, 21'20, 22'10: Muzyka.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— „WIKTORJA I JEJ HUZAR“ tryskająca humorem operetka, wypełni dzisiejszy wieczór w teatrze m. im. J. Słowackiego. Bogactwo melodii o motywach współczesnych, oraz egzotycznych, olśniewa wystawą, oto składniki nader artystycznej całości.

— ADA SARI W OPERZE. Sławna śpiewaczka koloraturowa, wystąpi gościnnie w Krakowie w sobotę 25 b.m. jako Mimi w „Cygankach“ Pucciniego, w partji dotąd w Krakowie nie wykonywanej, oraz w niedzielę 26 b.m. jako Verdiowska Violetta. Doskonali zespół solistów opery lwowskiej w osobach P. P. Fontanówny, Węgrzynówny, Użejki, Worchy, Wrońskiego i Znicza dopełni pozostałą obsadę.

— PIERWSZA POPOLUDNIÓWKA OPERETKI W najbliższą niedzielę odbędzie się pierwsze przedstawienie popołudniowe po cenach znizowanych, które wypełni pierwsze przedstawienie popołudniowe po cenach znizowanych, które wypełni wesoła i melodyjna operetka Benatzky'ego „Noc w San Sebastiano“, w premierowej obsadzie. Początek punktualnie o godz. 3,30.

— OSTATNIE TRZY DNI GOŚCINY „WESOLEGO WIECZORU“. „Wesoły Wieczór“ daje ostatnie trzy dni rewji „Tańczowały dwa Michały“, która cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem. Piękny finał rewji żywiołowe tango „Spelunka“, „Zwolnione ruchy“, Marlena Dietrich i Haroszy“ to przeboje tego programu. Ceny miejsc w dalszym ciągu znizowane od 1 zł. do 7 zł. Początek przedstawień o godzinie 7,15 i 9,30 wieczorem.

— ERWIN PISCATOR DYREKTOREM W SOWDEPJI? Według doniesień prasy z Moskwy, znany berliński reżyser Piscator zaangażowany został przez rząd sowiecki w charakterze dyrektora Teatru międzynarodowego w Unji sowieckiej. Piscator ma również nakręcić w Leningradzie kilka filmów sowieckich, przeznaczonych na propagandę w Europie.

— WYCHOWANKOWIE REINHARDTA GRAJĄ. Sluchacze seminarjum sztuki dramatycznej pod kierownictwem Reinhardta, o którym to seminarjum pisaliśmy już przed kilku dniami, wystawić mają w związku z festiwalem, w salzburskim teatrze miejskim w dniu 17 sierpnia br. znaną sztukę Luigi Pirandella „Sześć osób w poszukiwaniu autora“. W dniu 10 sierpnia wystawią uczniowie Reinhardta sztukę Maughama „Święty płomień“, a 24 sierpnia inną sztukę Maughama, pt. „Wiktoria“. Ostatnie dwie sztuki grać będą wychowankowie prof. Reinhardta w znanym latowisku Ischl.

—o—

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH.

TEATR IM J SŁOWACKIEGO

Piątek o g. 8 wiecz.: „Wiktoria i jej huzar“.
Sobota o g. 8 wiecz.: „Cyganki“ (wyst. Ady Sari).

TEATR REWJOWY „WESOLY WIECZOR“ W „BAGATELI“

Piątek o godz. 7,15 i o godz. 9,30: „Tańczowały dwa Michały“.

—o—

TEATRY ŚWIETLNE I DŹWIĘKOWE

APOLLO: „Spór o sierżanta Griszę“.
SZTUKA: „Pod dachami Paryża“.
SWIATOWID: „Ha! Tang“.
WANDA: „Postrach salonów“ (Muriel Angelus Frank Perfiti, Eva Gray).
UCIECHA: „Małżeństwo we troje“.

—o—

REPERTUAR KINOTEATRÓW

CORSO: „Kawalerowie w nocy“ w gł. roli Wiktor Mc. Laglen.
WARSZAWA: „Blaski i nędze życia kurtyza“

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na SIERPIEN b. r.

RZEGŁAD GOSPODARCZY

Historja Widzewskiej Manufaktury

Zamknięta karta dziejów włókiennictwa

Złożenie podania o odroczenie wypłat jednego z najpotężniejszych przedsiębiorstw przemysłu bawełnianego w Łodzi, „Widzewskiej Manufaktury“, stanowi etap w historii rozwoju przemysłu łódzkiego. Jest to zamykająca się karta okresu historii gospodarczej Łodzi, kiedy dzieje przemysłu włókienniczego kształtowały się pod przemożnym wpływem wybitnych, twórczych jednostek.

Ten okres produkcji indywidualistycznej, który zaszła w ostatnich paru latach przyniósł łódzkiemu przemysłowi bawełnianemu olbrzymie straty, dobiegł obecnie kresu, a pierwszą kartą nowego okresu historii włókiennictwa łódzkiego jest 100-procentowy kartel przedsiębiorców bawełnianych.

Historja rozwoju i upadku „Widzewskiej Manufaktury“ łączy się ściśle z poczynaniami jej prezesa Oskara Kona, który w okresie indywidualistycznej polityki włókiennictwa odgrywał wybitną rolę, jako jeden z twórców rozwijającego się w amerykańskim tempie przemysłu łódzkiego. Przed 60 laty Juliusz Kunitzer założył w Widzewie pod Łodzią małą przedsiębiorstwo i tkalnię, do której w parę lat później przyłączył się baron Juliusz Heintzel i po paru latach powstało „Tow. Akc. Manufaktury Bawełnianej Heintzel i Kunitzer“, z kapitałem 3 milj. rubli. W krytycznym dla firmy momencie, kiedy zaangażowana w budowie wielkiej niciarni, uderzona została przez konkurencję Newskiej Manufaktury, — wstępuje do przedsiębiorstwa p. Oskar Kon, obejmując wyłączną sprzedaż na całe terytorjum Królestwa Kongresowego. Przedsiębiorstwo rozrasta się szybko i w r. 1914 p. Oskar Kon obejmuje naczelne kierownictwo „Widzewskiej Manufaktury Bawełnianej“, dawniej Heintzel i Kunitzer. Wojna przerywa imponujący rozwój tego przedsiębiorstwa, którego maszyny, materiały i surowce o wielomilionowej wartości wywiezione zostały przez okupantów. Natychmiast po wyjściu Niemców z Łodzi uzyskuje „Widzewska Manufaktura“ zagranicą kredyt w wysokości 1 i pół milj. dolarów. Dzięki temu, po paru miesiącach warsztaty zostają uruchomione, a produkcja przędzy umożliwiła wielu drobnyim tkaczom uruchomienie nieczynnych podczas wojny fabryk.

W roku 1922 przedsiębiorstwo „Widzewskiej Manufaktury“ w ciągu kilku godzin padła ofiarą pożaru, a asekuracja w markach polskich nie pokrywała nawet części olbrzymich strat. Właścicielom „Widzewa“ udało się jednak ponownie uzyskać od rządu angielskiego kredyty oraz maszyny włókiennicze. W rezerwowym czasie 4 miesięcy wybudowana została nowa przedsiębiorstwo o 120.000 wrzecionach, z urządzeniami według najnowszych wymagań techniki, wielka, nowa centrala elektryczna, przedsiębiorstwo odpadkowa, farbiarnia, pozatem rozbudowano tkalnię. Nowa przedsiębiorstwo rozpoczęła natychmiast produkcję przędzy najwyższych numerów (do Nr. 120), t. i. najdelikatniejszych gatunków, które dotychczas sprządzano wyłącznie z zagranicy. Celem uniezależnienia się od zagranicy pod względem maszyn włókienniczych i ich części, zbudowana została własna fabryka maszyn włókienniczych oraz wielka odlewnia żelaza i metali. „Widzewska Manufaktura“ wpro wadziła własnej konstrukcji krosna automatyczne, oraz wybudowała szereg maszyn dla wytwarzania najwyższych numerów przędzy, pracując od tego czasu wyłącznie na własnych maszynach. W roku 1927 za uzyskane kredyty zagraniczne wybudowano nową przedsiębiorstwo o 87.000 wrzecionach, wykończoną w ciągu 3 miesięcy. Dawną przedsiębiorstwo odpadkową przerobiono na fabrykę nici, dla której wszystkie maszyny wybudowano w fabryce „Widzewskiej Manufaktury“. Jednocześnie wzniesiono szereg budynków dla nowych warsztatów, stanowiących ostatni wyraz techniki włókienniczej.

W ten sposób stworzone zostało przedsiębiorstwo o olbrzymim zasięgu ekspansji gospodarczej. Nowoczesne maszyny umożliwiły taną produkcję, która znajdowała zbyt zarówno w kraju, oraz na rynkach zagranicznych i zamorskich. Już w okresie kryzysowym utworzona została fabryka konfekcji oraz dom towarowy pod nazwą „Konsum“, a obecnie w stadium organizacji znajduje się wzorowany na wielkich przedsiębiorstwach zagranicznych, dział rozsyłkowy, dający możność nawiązania bezpośredniego kontaktu z ostatecznym konsumentem.

Olbrzymie inwestycje, realizowane przy pomocy kapitałów zagranicznych, dały się we znaki temu przedsiębiorstwu w okresie kryzysu, gdy przez straty na spadku bawełny, na cenach towarów gotowych oraz na niewypłacalnościach odbiorców — hurtowników wraz z coraz bardziej bezwzględniemi żądaniami wierzycieli zagranicznych — powstały warunki, w których latwiej tego potężnego kom-

OVOMALTINE

NIETYLKO DZIECI ale i dorośli ludzie powinni codziennie zażywać OVOMALTYNE. Ze względu na swą lekkostrawność jest OVOMALTYNA środkiem odżywczym o nieocenionej wartości dla osób starszych, których organy trawienia niejednokrotnie nie funkcjonują tak sprawnie jak w młodości, a których organizm wymaga szczególnie wartościowego odżywiania. OVOMALTYNA, sporządzona z najbardziej cennych produktów naturalnych, jak ślód, mleko, jaja i kakao, zawierając ponadto witaminy i lecytynę, posiada dużą wartość odżywczą, jest doskonała w smaku i łatwa do przyrządzania. OVOMALTYNA to energia i zapas sił do pracy codziennej dla wszystkich.

FABRYKA CHEMICZNO - FARMACEUTYCZNA
D^r A. WANDER, SP. AKC.
KRAKÓW
PRÓBKI WYSYŁKA BEZPŁATNIE

pleksu gospodarczego znalazło się pod znakiem zapytania. Nacisk ze strony „Sigma“, który wystąpił o swe wierzytelności w sumie 600.000 dolarów, oraz pozostałych grup wierzycielskich, zmusił przedsiębiorstwo do złożenia podania o odroczenie wypłat. Bilans przedsiębiorstwa zamyka się sumą przeszło 100,5 milj. zł. Na 91 milj. zł. aktywów przypada 65 milj. kapitałów niepijących, a 26 milj. kapitałów płynnych. Wobec tego, że krótkoterminowe i natychmiast płatne długi wynoszą 22 milj. zł., znajdują one wystarczające pokrycie w środkach płynnych.

Plan sanacji firmy oparty jest o całkowitą reorganizację systemu sprzedaży przez wyeliminowanie pośrednictwa hurtu i detalu. Rozbudowany zostanie wydatnie dział konfekcyjny oraz działalność „Konsumu“ i działu rozsyłkowego. Jednocześnie podjęte zostały już pertraktacje o uzyskanie długoterminowych kredytów zagranicznych, które umożliwią inwestycję w dziedzinie przemysłu konfekcyjnego i rozbudowę szeregu nowych działów produkcji.

Obserwer.

Wierzyciele Banku Handlowego w Łodzi Przeciw władzom nadzorczym i komisji rewizyjnej

Zrzeszone wierzycieli polskich upadłego Banku Handlowego w Łodzi postanowiło zwrócić się do prokuratora o rozszerzenie dochodzenia karnego przeciwko władzom nadzorczym banku i komisji rewizyjnej. Zrzeszenie domagać się będzie również zabezpieczenia swych wierzytelności na prywatnych majątkach członków zarządu i komisji rewizyjnej. — W celu jak najszybszej realizacji aktywów masy upadłości zrzeszenie wierzycieli przez odnośne władze podjęło starania o skreślenie zabezpieczenia kapitału angielskiego z hipotek banku. Motywują oni to tem, że kapitał ten jest zwykłą fikcją i że główni akcjonariusze polscy byli i są zainteresowani w grupie Goshena i jedynie grupa ta musiała odegrać rolę korespondentów i wykonawców polskich akcjonariuszy. Akcjonariusze ci w sposób karygodny dali możność obciążenia hipotecznego i prawo przewaloryzowania długów przedwojennych na walutę angielską w obecnej wysokości tych długów 265.000 f. szt.

„Amsterdamsche Bank“ nie zawiesił wypłat

„Gazeta Handlowa“ jest upoważniona przez poselstwo holenderskie do zdementowania wiadomości, jakoby „Amsterdamsche Bank“ w Amsterdamie zawiesił wypłaty. „Amsterdamsche Bank“ w Amsterdamie, którego kapitał zakładowy wynosi 100 milj. florenów, a rezerwy 44,5 milj. florenów, należy bowiem do liczby najpoważniejszych banków holenderskich; dowodem normalnego biegu jego interesów jest fakt, że jeszcze dn. 22 bm. notowano na giełdzie amsterdamskiej kurs akcji tego banku 150 (przy nominalnie 100) florenów. Nie wątpliwie fałszywa wiadomość, dotycząca „Amsterdamsche Bank“ powstała skutkiem pomieszania z podobnie brzmiącym „Amstel-bankiem“ w Amsterdamie (należącym do „Credit-Amstels“), który rzeczywiście popadł w trudności płatnicze.

Półroczne świadectwa przemysłowe

Ministerstwo skarbu upoważniło izby skarbowe do zezwalania na nabywanie przez przedsiębiorstwa sezonowe w całym kraju, a nie tylko w miejscowościach zaliczonych do klimatycznych i leczniczych, półrocznych świadectw przemysłowych z tem, że ważność tych świadectw upływa w sześć miesięcy po ich wydaniu.

Ważne dla eksporterów drzewa dla przedsiębiorstw sezonowych.

Po całym szeregu odbytych konferencji między czynnikami rządowymi a przedstawicielami Związków Drzewnych w sprawie podniesienia eksportu drzewa z Polski uchwalono nie powoływać do życia specjalnej organizacji, lecz otworzyć sekcje eksportowe przy istniejących związkach kupców drzewnych. Eksportem drzewa będą odtąd mogły zajmować się wyłącznie firmy, należące do jednej z organizacji, które są włączone do naczelnej rady związków drzewnych w Polsce. Sekcje eksportowe będą miały prawo udzielania swym członkom zaświadczeń wywozowych, zwalniające drzewa eksportowane od dość wysokich podatków celnych, które będą obowiązywały od m.

portowych. Zainteresowane firmy powinny jak najprędzej zarejestrować się w odnośnej sekcji eksportowej.

Eksporтеры jaj przeciwko „poolowi“

Omgadaj odbyło się we Lwowie liczne zebranie eksporterów jaj, poświęcone sprawie zamierzonego przez pewne czynniki narzucenia eksporterom organizacji „poolu“.

Zebrani eksporterzy jaj przyjęli uchwałę, w której stwierdzają:

1) że zamierzone wprowadzenie organizacji „poolu“ jest niepożądane z punktu widzenia interesów eksporterów jaj, 2) że „pool“ nie jest środkiem do zwalczania lub wykluczania konkurencji nielojalnej w dziedzinie handlu jajami, 3) że „pool“ usuwa z pod dyspozycji eksporterów a nawet wycofuje z obiegu poważny kapitał obrotowy, co wobec ogólnego braku gotówki w Państwie a w szczególności też u mniejszych eksporterów — jest równoznaczne z katastrofą, 4) że „pool“ godzi poważnie w interesy eksporterów, zwłaszcza pomniejszych, bo zmierza w swych następstwach do zupełnego wyeliminowania mniejszych eksporterów.

Zebrani oświadczają się za potrzebą zorganizowania eksportu na zasadzie gospodarczo uzasadnionych związków regionalnych, opartych o ogólnopolski Związek eksporterów jaj w Warszawie.

Ulgi podatkowe dla ubogich płatników

W uzupełnieniu poprzednio ogłoszonych okólników, ministerstwo skarbu upoważniło Izby skarbowe, do zatławiania na podstawie art. 94 ustawy o podatku przemysłowym od obrotu we własnym zakresie działania podań, dotyczących przeklasyfikowania przedsiębiorstw handlowych z kategorii II do III do IV świadectw przemysłowych, oraz do zwalniania od obowiązków nabycia świadectw IV kategorii handlowej wyjątkowo ubogich płatników, bez względu na termin wniesienia podania o ulgę, o ile uiszczenie należności z tytułu właściwego świadectwa zagrażałoby egzystencji gospodarczej odnośnego przedsiębiorstwa.

Na podstawie tego upoważnienia mogą również Izby skarbowe ponownie rozpatrywać odwołania poprzednio odmownie zatławione.

—cso—

NOWY DYREKTOR LASÓW PAŃSTWOWYCH?

Utrzymuje się pogłoska, że dymisja dyrektora lasów państwowych, p. Loreta jest już definitywnie postanowiona, a ogłoszenie jej nastąpi po powrocie z Wiednia inż. Kani, który ma objąć po p. Lorecie tę ważną placówkę gospodarki państwowej.

ULGOWE STAWKI PODATKU OBROTOWEGO

Ministerstwo skarbu wydało okólnik, w którym wyjaśnia, że ulgowa 1-procentowa stawka podatku przemysłowego od obrotu należy stosować również do sprzedaży artykułów spożywczych pierwszej potrzeby konsumentom przez przedsiębiorstwa przemysłowe bezpośrednio z zakładu przemysłowego, względnie z oddzielnego zakładu handlowego, który należy do tegoż przedsiębiorstwa przez rusyńskiego.

ZAKAZ PRZYWOZU NAWOZÓW AZOTOWYCH.

W „Dz. U. R. P.“ Nr. 501, ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 21 lipca br., na którego podstawie został aż do odwołania zabroniony przywóz do obszaru celnego Polski następujących nawozów azotowych: azotan amonu, siarczan amonu, saletra chilijska, azotan sodu oczyszczony i syntetyczny, saletra wapniowa, azotniak, oraz mieszaniny wszystkich tych nawozów również z innymi ciałami. W poszczególnych wypadkach Min. Przemysłu i Handlu może zwalniać wyżej wymienione artykuły od zakazu przywozu. Omawiane rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

SPRZEDAŻ WYROBÓW OGNIOTRWAŁYCH NIE KORZYSTA Z ULG PODATKOWYCH.

Opierając się na orzeczeniu Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że wyroby ogniotrwałe (szamotowe), pozbywane dla celów przemysłowych hutom żelaza, hutom szkła, fabrykom garbideu, cementu itp. nie mogą korzystać z ulgowej 1-procentowej stawki podatku przemysłowego od obrotu.

OKAZJE DO HANDLU Z ZAGRANICĄ. Firma austriacka poszukuje przedstawiciela na sztywne tkaniny z włosa. Firmie tej zależy głównie na nawiązaniu stosunków handlowych z osobami wprowadzonymi w branży krawieckiej i konfekcyjnej. Informacje: Izba Handlowo-Przemysłowa w Poznaniu.

NIEMCY WYSPRZEDAJĄ SIĘ. „Times“ donosi, że kilku bankierów i przemysłowców amerykańskich udało się do Niemiec w celu rozpatrzenia na miejscu ofert kilku gmin niemieckich, które chcą sprzedać miejskie elektrownie i gazownie.

List Passfielda do Chancellora

Pełny tekst instrukcji w sprawie schematu rozwoju Palestyny

Londyn (ZAT.) Pełny tekst instrukcji ministra kolonii lorda Passfielda w sprawie Planu Rozwoju Palestyny, który ukazał się w postaci listu do Wysokiego Komisarza Sir Chancellora i był rozdany członkom parlamentu angielskiego, brzmi jak następuje:

„Jak Panu jest wiadomem, omawiałem ostatnio pierwsze kroki, które powinny być poczynione celem zrealizowania polityki rządu Jego Królewskiej Mości, dotyczącej

rozwoju kolonizacji rolniczej w Palestynie.

Na konieczność bardziej metodycznego rozwoju rolnictwa wskazało sprawozdanie Sir J. Hop Simpsona w sprawie imigracji kolonizacji i ogólnego rozwoju Palestyny. Oświadczenie polityczne, które zostało ogłoszone jednocześnie ze sprawozdaniem (Biała Księga z października 1930) zawierało krótki przegląd polityki ustalonej przez rząd Jego Królewskiej Mości. Lżejsze wyjaśnienia znajdują się w ustępach od 9 do 15 listu premiera do dra Weizmanna z dn. 13 lutego 1931 r. Zamiarem rządu było,

aby fundusze, które są potrzebne na ten cel, były zdobyte drogą pożyczki,

k któraby z upoważnienia parlamentu była zagwarantowana przez rząd.

„Już pisałem Panu o wstępnych krokach, które powinny być poczynione, celem zrealizowania polityki rządu J. K. M. w stosunku do rozwoju rolnictwa i kolonizacji. Na skutek tej korespondencji, zostały w porozumieniu z Panem nakreślone

wytyczne planu, które zostały następnie zakomunikowane przedstawicielom Agencji Żydowskiej i Egzekutywie Arabskiej,

by umożliwić im przedłożenie rządowi swych uwag.

„Miałem już możność ustnego przedyskutowania z Panem tej sprawy podczas ostatniego pobytu Pana w Anglii. Po rozważeniu opinii Pana i uwagi stron zainteresowanych, zatwierdziłem zrewidowane propozycje w formie następującej: Rząd J. K. M. przedsięwzięć kroki, aby jaknajrychlej dokonać nominacji dyrektora Schematu Rozwojowego, ja koteż wyższych urzędników (nominacja dyrektora w osobie L. Frencha już nastąpiła — Przep. Red.)

Dyrektor podlegać będzie Wysokiemu Komisarzowi, niezależnym natomiast będzie od istniejących departamentów rządu palestyńskiego,

aczkolwiek przy realizacji Planu Rozwojowego wchodzić będzie w styczność z temi departamentami.

Agencja Żydowska i Egzekutywa arabska za proszone zostały do wydelegowania po jednym przedstawicielu do pomocy dyrektorowi planu rozwojowego.

Przedstawicielom tym będą nadane kompetencje doradcze.

Dyrektor planu rozwojowego przystąpi do wykonania następujących robót przygotowawczych:

A) Dyrektor sporządzi rejestr Arabów, którzy będą mogli udowodnić że zostali dyslokowani z gruntów, które zajmowali, naskutek tego, że grunta te przeszły w ręce żydowskie, nie otrzymali natomiast wzamian innych gruntów, na których mogliby prowadzić takie same lub w równym stopniu zadawalniące gospodarstwa.

Przy sporządzaniu takiego rejestru dyrektor będzie korzystał z pomocy asesora prawnego (Legal assessor), zadaniem którego będzie

dokładne zbadanie roszczeń i udzielanie opinii dyrektorowi, czy przedstawione przez zainteresowanych dowody są wystarczające zanim roszczenia będą zatławione.

B) Po pracy przygotowawczej do rejestru dyrektor ułoży

plan ponownego osiedlenia zarejestrowanych deplasowanych rodzin arabskich na ziemi z możliwie najbardziej dokładnym oszacowaniem kosztów osiedlenia.

Gdy plan zostanie zatwierdzony przez Wysokiego Komisarza, osiedlenie na ziemi powinno być przeprowadzone w trybie możliwie jak najrychlejszym.

C) Dyrektor będzie również miał za zadanie zbadać metody, które mają być zastosowane, aby otrzymać

najlepsze rezultaty w ramach funduszy dostępnych, zgodnie z zamiarem rządu J.K.M., dotyczącego polityki kolonizacji rolniczej,

który sprecyzowany został w ustępach 10 i 11 listu premiera do dr. Weizmanna w słowach następujących:

D) Badania dają się ująć również w punktach następujących:

1) Możliwość i celowość

zasilania rolników arabskich i kolonistów żydowskich kredytami,

i w razie pozytywnych wyników — odpowiednia metoda dla osiągnięcia tego celu.

2) Propozycje w sprawie robót osuszania i rygacji lub też innych form melioracji gruntów nadających się do uprawy, lecz dotychczas leżących ugoru, lub uprawianych w mierze ograniczonej.

E) Rząd J. K. M. ma zamiar upoważnić Wysokiego Komisarza do poczynienia wydatków na przeprowadzenie badań powyższych na sumę do 50.000 funtów, wliczając wszystkie potrzebne badania i eksperymenty.

Wydatki te będą przedewszystkiem poczynione z funduszy palestyńskich.

F) Zadaniem dyrektora będzie również, w związku z sprawami wyliczonymi w punktach C. i D., możliwie najdokładniejsze opracowanie kosztów prac projektowanych oraz wydanie opinii co do kolejnej ważności tych prac.

Dyrektor złoży swe sprawozdanie lub sprawozdanie tymczasowe, które zdoła opracować nie później niż 31 grudnia 1931 r. Wysoki Komisarz rozważy przedłożone sprawozdanie przed udzieleniem swej opinii rządowi J. K. M.

i wysłucha uwag poczynionych przez Agencję Żydowską oraz Egzekutywę Arabską

co do praktycznych wniosków w sprawie planu rozwojowego i umożliwi im też poczynienie przedstawień odnośnie do takich propozycji, które nie zyskały zgody doradców żydowskiego i arabskiego.

Wyżej wspomniane sprawozdanie lub tymczasowe sprawozdanie przesłane będzie przez Wysokiego Komisarza

z przedłożeniami Agencji Żydowskiej lub Egzekutywy Arabskiej rządowi J.K.M., który rozstrzygnie w jakiej mierze ma być zrealizowane sprawozdanie i załączone załączenia, bądź też które z pośród nich i w jaki sposób.

Bill w sprawie zagwarantowania pożyczki na potrzeby planu rozwojowego nie będzie wniesiony do parlamentu, zanim rząd nie otrzyma ma wspomnianego sprawozdania dyrektora planu rozwojowego i dopóki rząd nie rozważy tego sprawozdania wraz z przewidzianymi przedłożeniami stron, o ile będą zgłoszone.

Czynię już potrzebne kroki, aby jaknajrychlej dokonać wyboru urzędnika na stanowisko Dyrektora Planu Rozwojowego i zakomunikuję Panu moją decyzję w najbliższym czasie — kończy lord Passfield swój list do Sira Chancellora.

Formulując politykę kolonizacyjną jest rzeczą ważną, aby rząd wziął pod uwagę wszyst

Dzisiaj piątek dnia 24 lipca b. r. premiera w Warszawie „APOLLO“ — Film, o którym mówi cały świat! Największa sensacja ekranów europejskich!

wzruszający romans jeńca wojennego i beldonej dziewczyny. Przepiętna realizacja genj. arc. ARNOLDA ZWEIGA, które poruszyło miliony widzów na kuli ziemskiej! Wspaniały film dźwiękowy o głębokiej, ogólnoludzkiej treści! Drużodzące oskarżenie pod adresem światowego biurokracizmu — Historia niewinnego skazanego na śmierć! Gra ludzkich namiętności oddana jest tu w porywających akcentach! w rolach głównych: aktor dramatyczny, chluba scen amerykańskich **Chester Morria** i przepiękna artystka czarująca tancerka, popularna gwiazda **Betty Compson**. I... owal to znakomite dzieło niezapomniany twórca „Braterstwa krwi“ **Herbert Brennon**. Niezwykła emocja! Olbrzymie napięcie! Bogata wystawa! Wspaniała muśtracja muzyczna, złożona m. i. z utworów Czajkowskiego i innych rosyjskich kompozytorów! Kto czytał powieść A. Zweiga o sierżancie Griszy, ten natychmiast pośpiesz zobaczyć ją na ekranie, — kto zaś jej nie zna — powinien ją jaknajprędzej poznać! Treść filmu trzyma uwagę widzów w nieustannym zainteresowaniu!

Nad program: Wspaniałe i interesujące zdjęcia z Jubileuszu 25-lecia istnienia Klubu Sportowego „Wista“ w Krakowie.

SPOR O SILRZANTA GRISZĘ

kie okoliczności dotyczące głównych celów mandatu, obszar nadający się pod uprawę gruntów, możność nawodnienia i pojemność kraju odośnie do imigracji. Wszystko to są elementy zagadnień, które winne być wyjaśnione. Niewzięcie pod uwagę jednego z tych punktów byłoby szkodliwym dla sformułowania wytycznych słusznej i trwałej polityki. Rząd zamierza jaknajrychlej przeprowadzić badania, aby m. in. stwierdzić

jak wielki obszar gruntów państwowych i innych może wejść w rachubę dla zwartej kolonizacji żydowskiej w związku z zobowiązaniami, które na władzę mandatową nakłada art. 6 mandatu palestyńskiego

Badanie to obejmować będzie wszystkie rezerwy rolne w Palestynie Przy przeprowadzaniu badań przewidziane będzie, że wszyscy zainteresowani, zarówno Żydzi, jak i Arabowie mieć będą możność zgłoszenia swoich przedstawień, które są pożądane. Rząd zajmuje się troskliwie kwestją nadmiernego skupienia fellachów na obszarach wyżynnych Palestyny. Należy przedstawić środki zmierzające do inżynierii gospodarki rolnej oraz do tego, aby obszary dotychczas nie uprawione, wzięte zostały pod uwagę celem zapewnienia fellachom wyższej stopy życiowej, bez uciekania się chyba w wypadkach wyjątkowych, do przesiedlenia się na inne obszary.

Zadania Żydowskiego Kongresu Światowego Opinia Dra Wise'a

Bazylea (ŻAT). Pełniący obowiązki przewodniczącego prowizorycznego prezydium konferencji w sprawie Żydowskiego Kongresu Światowego Dr. Stephen Wise oświadczył przed stawicielowi ŻAT-nej, że niewielka grupa ludzi pomimo, że reprezentuje wielkie masy żydowskie, nie mogła zdecydować o zwołaniu żydowskiego kongresu światowego. W Bazylii poczyniono dopiero pierwsze kroki na drodze realizacji idei kongresowej. Utworzono prezydium i biuro w Berlinie pod kierunkiem Dr. Nuroka i pod technicznym kierownictwem Dr. Spiegla oraz biuro analogiczne w Nowym Jorku pod kierownictwem pp. Beernarda Deutscha, Bernarda Richardsa, Ab. Goldberga i Z. Tygla. Szersza konferencja odbędzie się latem 1932 r. w Berlinie lub w Genewie. Konferencja ta ostatecznie postanowi o zwołaniu żydow-

skiego kongresu światowego na r. 1934 lub 1935

Komitet organizacyjny stoi w obliczu wielkich zadań. — oświadczył Dr. Wise. — Żydostwo znalazło się w stanie beznadziejności. Sytuacja sjonizmu w ostatnich latach, sytuacja polityczno-gospodarcza na całym świecie, wzrost nastrojów antyżydowskich w wielu krajach, wszystko to wytworzyło stan analogiczny do końca ubiegłego stulecia, gdy Herzl uznał za konieczne rozpocząć akcję ratowania narodu żydowskiego. Jeśli ma powstać żydowski kongres światowy, nie może to być zjawisko przemijające lub jeszcze jedno zrzeszenie żydowskie. Winna to być organizacja, poprzez którą żydostwo światowe świadomie i z godnością usiłować będzie zjednoczonemi siłami rozwiązywać swe zagadnienia — zakończył Dr. Wise.

P. Mazur — nowy prezes zarządu gminy żyd. w Warszawie

Ludność żydowska w Warszawie ma nową sensację. Prezesem zarządu gminy żydowskiej został tam wybrany niejaki p. Mazur, który uzyskał większość agudystyczną. Kandydaturze p. Mazura towarzyszyły liczne rewelacje. Mówiono więc, że p. Mazur jest tylko „popychadłem“ p. Wiślickiego, mówiono, że jest dobrym handlarzem i że dopiero niedawno zapuścił sobie brodę, by mógł godnie reprezentować Agudę. Poza tem wiadomo także, że bardzo dobrze tańczy, a sztukę tę uprawia głównie zagranicą. Na tem wyczerpują się wszystkie kwalifikacje p. Mazura. Wiadomo również, że w sferach Agudy protestowano bardzo ostro przeciwko tej kandydaturze, a jednak p. Mazur został wybrany głosami Agudy. Podobno szale przeważyła protekcja cadyka z Góry Kalwarii. Jest rzeczą charakterystyczną, że chociaż Aguda posiada w Warszawie kilka osobistości, cieszących się dużą popularnością ze względu na zalety charakteru, to jednak wybrano prezesem zarządu p. Mazura, który podobno nie posiada żadnych kwalifikacyj na to stanowisko. Prasa żydowska uważa ten wybór za hańbę dla największej gminy żydowskiej w Europie. Nawet w sferach Agudy wybór ten przyjęto niechętnie. Świadczy o tem organ Agudy „Dus Jidisz Tugblat“, który wybór prezesa Rady Gminy Żydowskiej, p. Tronheima obwieścił wielkim napisem w tytule, a wybór prezesa zarządu, a więc stanowiska ważniejszego w gminie, ukrył w subtytule.

— ośo —

Z żydowskiego pomocnika kra- wieckiego — szlachcicem angielskim

Z dziejów niezwykłej kariery sir Burtona

Jak corocznie, tak i w roku bieżącym, odznaczono szereg wybitnych osobistości w Anglii w związku z uroczystością urodzin króla. Lista odznaczonych zawiera między innymi nazwiska szeregu osobistości żydowskich. I tak odznaczył król angielski między innymi Montage Burtona, znanego w swoim mieście zamieszkania Leeds, z wybitnej działalności socjalnej, na terenie tamtejszej gminy żydowskiej. Król angielski podniósł do stanu szlacheckiego sir Burtona „w uznaniu jego znakomitej wielkoduszności w stosunkach do uniwersytetów w Leeds i w innych miastach, oraz z powodu wybitnych publicznych usług w zakresie „stosunków przemysłowych“ Jak wiadomo, sir Burton ufundował w roku 1929 katedrę pokoju międzynarodowego przy Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie.

W związku z nobilitacją sir Burtona ogłasza prasa zajmujące szczegóły osobliwej, wybitnej kariery tego człowieka, pochodzącego podobno również z wschodniej Europy. Szczegóły te, o których pisaliśmy już w swoim czasie za ŻAT'em, przytaczamy: „Za młodu był, jak mówią, ubogim pomocnikiem krawieckim. Pochodzi, sir Burton według informacji dziennikarskich, z niewielkiego litewskiego miasteczka, a pierwotne jego nazwisko brzmiało podobno Motel Rubinstein. Pierwotnie przeznaczony był do zawodu rabinackiego, ale przed około 30 laty wyemigrował do Londynu, gdzie porzucił studia rabiniczne, terminując u krawca. Dzięki niezwykłej energii i ruchliwości zdołał Motel Rubinstein usamodzielnić się i pod nazwiskiem Montage Burton doprowadzić w międzyczasie samodzielnie prowadzoną firmę do rozkwitu. P. Burton wcale nie oddalił się od żydostwa, biorąc udział żywy w ruchu sjonistycznym i na polu filantropijnem. Obecnie nobilitował go król angielski i pasował na rycerza zakonu Bath.

godzina. — 36. każdy. — 37. poniedziałek. — 38. obrót. — 39. wzdychać. — 40. gość. — 41. sklep.

Uwaga: Do całkowitego opanowania języka poleca się wydany przez prowadzącego kurs „Słownik esp.-pol. i pol.-esp.“ (str. 32). Cena 1 zł. Do nabycia na konto 1500 25.716

Praktyczny kurs języka Esperanto w 10 lekcjach

Prowadzony przez Dra Leopolda Drehera

Lekcja szósta

Na oznaczenie kierunku używa się czwartego przypadku (końcówka: n):

Krakovon — do Krakowa,

hejmen — do domu,

urben — do miasta,

zamiast: al Krakovo, al heimo, al urbo.

Czwarty przypadek oznacza też czas trwania lub datę:

longan tempon — przez długi czas, la trian de agosto — 3-go sierpnia, zamiast: dum longa tempo, en la 3-a de agosto i t. p.

Czwarty przypadek oznacza też kierunek przy wyrażeniach miejscowych:

en kontlibro — w księdze kontowań. en kontlibron — do księgi kontowań; sur tablo — na stole, sur tablon — na stół i t. p.

EN PAPERVENDEJO (1).

Sur la tablo kushas (2) kajeroj. notlibretoj (3) paperfolioj (4). En la tirkestoj (5) ni trovas (6) skatolojn (7) da plumoj (8), krajonoj kaj aliaj skribiloj (9).

Malantau la tablo staras (10) la posedanto (11) de l' vendejo kun (12) du komizoj (13). Unu komizino skribas per mashino. La posedanto diktas al ŝi.

Envenas achatanto, prenas (14) du plumojn kaj eliras (15).

La posedanto malbenas (16) lin tut-kore (17). Envenas alia (18) homo (19), elegante vestita (20). demandas (21) kiom (22) kostas 240-pagha (23) kajero kaj dekduo da kolor-krajonoj, rughe-bluj (24). Li marchandas (25) pri la prezo (26).

— Sinjoro, che (27) ni estas nur (28) fiksaj (29) prezoj — diras la komizo kaj interkomprenas (30) okule (31) kun la posedanto.

La achatanto foriras (32). Li achetis nion (33), marchandis kvaronon (34) da horoj (35).

— Chiun (36) lundon (37) ni havas tian spezon (38) — ghemas (39) la posedanto. Tin „gasto“ (40) certe iros en la butikon (41) de Konkurovich. Kiaj tempoj!

VOKABLOJ.

1. papero — papier, vendi — sprzedać, -ejo lokal (sufiks, na przykład lern-ejo — szkoła, presejo — drukarnia, trink-ejo — pijalnia, drinkejo — szynk). — 2. leżać. — 3. noti — notować, libro — książka, -et jest sufiksem, wyrażającym zdrobniałość, na przykład: maneto — rączka, denteto — ząbek, monteto — górka, rideti — uśmiewać się, varmeta — letni i t. d. — 4. arkusz. — 5. szuflada, — 6. znajdować. — 7. pudełko. — 8. pióro. — 9. skrib-ilo. Sufiks -ilo oznacza narzędzie, przyrząd, instrument, na przykład: kombilo — grzebień, franch-ilo — nóż, falchilo — kosa, kuracilo — środek leczniczy i t. p. — 10. stać. — 11. posiadacz (właściciel). — 12. z. — 13. subjekt. — 14. brać. — 15. wychodzić. — 16. beni — błogosławić. — 17. tuta — cały, koro — serce. — 18. inny. — 19. człowiek. — 20. ubrany. — 21. pytać. — 22. ile. — 23. pagho — stronica, — 24. czerwono-niebieski. — 25. targować się. — 26. cena. — 27. u. — 28. tylko. — 29. stały. — 30. porozumiewać się. — 31. oko. — 32. odchodzić. — 33. nie (4-ty przypadek). — 34. kwadrans, — 35.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Gościnny występ korporantów w Grybowie

Z Grybowa piszą nam:

Sala tutejszego Sokoła była w sobotę 18. bm. w czasie zabawy, urządzonej staraniem grybowski akademików, widownią karczemnej awantury, wywołanej przez kilku korporantów, przebywających na kolonii wakacyjnej w Pławnej.

Kulturalni ci „obywatele”, zmęczeni widocznie dłuższym odpoczynkiem w Pławnej, postanowili wypróbować swą „siłę bojową” w Grybowie. Oczywiście za swych przeciwników obrali sobie znajdujących się na sali gości żydowskich. Z okrzykiem: „Jewreje, opuśćcie salę, przyzwyczajeni jesteście bić Żydów po mordach!” — rzucili się w kierunku gości żydowskich. Jedynie dzięki godnej postawie mieszczan grybowski nie przyszło do rękoczynów. Bohaterzy awanturowali się dłuższy czas i dopiero na skutek interwencji Naczelnika Sądu p. Dra Haimanna i p. Daćkowa opuścili „pole walki”, zarzucając obywatelom grybowski, „że wstyd Polakom bronić komunistów”, przyczem posługiwali się haniebnymi wyzwiskami.

Z ubolewaniem stwierdza się, że znaczna część obecnej na sali inteligencji polskiej, a w szczególności i akademicy grybowscy, i niektórzy członkowie Komitetu zabawowego, zachowywali się zupełnie biernie, zamiast wystąpić w obronie zaproszonych przez siebie gości. Również energiczniejszą postawę winien był zając kierownik kolonii akademickiej w Pławnej, p. Smolec.

MIN. MICHAŁOWSKI POWRÓCIŁ Z URLOPU.

P. minister Sprawiedliwości Czesław Michałowski po trzech tygodniowym pobycie w Szczawnicy powrócił do Warszawy i objął urządowanie (PAT).

KONFIRMACJA SYNÓW RABINA PROF. SCHORRA.

W nadchodzącą sobotę, dn. 25 bm. (Szabath Nachmu) odbędzie się w Wielkiej Synagodze w Warszawie na Tłomackim uroczystość konfirmacji synów (bliźniąt) kaznodziei tejże Synagogi, rabina prof. dr. M. Schorra.

SUBWENCJA DLA GDYNI.

W wyniku przeprowadzonych ostatnio konferencji, Ministerstwo Skarbu oraz Przemysłu i Handlu przyznało Gdyni 1,250,000 zł. na cele, związane

z najbliższymi zobowiązaniami miasta, jak i najbliższymi robotami inwestycyjnymi. Pieniądże te zostały przekazane do dyspozycji kasy miejskiej w Gdyni. (PAT).

STREJK KIN W BIELSKU.

W dniu 21 bm. kina w Bielsku urządziły jednolite strajki protestacyjne przeciw miejscowemu podatkowi magistrackiemu. Chodzi również o zamknięcie kin i manifestowanie łączności z kinami Górnego Śląska które rozpoczęły akcję strajkową przeciwko wysokim podatkom gminnym.

BATA ZAMIERZA BUDOWAĆ FABRYKĘ POD TARNOWEM?

„Głos Narodu” donosi, że znany czeski przemysłowiec Bata, który onegdaj bawił w Krakowie, odbył przed swym wyjazdem do Pragi konferencję z dyrektorem Biłewiczem i księciem Romanem Sanguszką, od którego zamierza zakupić pod Tarnowem teren pod budowę własnej fabryki obuwia. O rezultacie konferencji, brak dotychczas bliższych szczegółów.

PROCES 13 FABRYKANTÓW ŻYDOWSKICH.

W Bełchatowie szereg przemysłowców żydowskich wypłacało ostatnio robotnikom za ich zgodą zamiast gotówki — bony. Kramarze żydowscy chętnie przyjmowali takie bony i robotnicy mogli za nie otrzymywać wszystkie towary. Przez długi czas robotnicy otrzymywali pensje w postaci bonów i byli naogół z tego zadowoleni. Nagle atoli robotnicy chrześcijańscy, prawdopodobnie pod wpływem jakiejś agitacji, zaczęli wyrażać niezadowolenie z otrzymywania bonów. Podobno źródłem niezadowolenia była agitacja kupców chrześcijańskich, którzy nie chcieli za bony dawać towary i namówili robotników, by odmówili przyjmowania bonów. Sprawą zajęła się prokuratura, która oskarżyła przemysłowców żydowskich o wypłacenie robotnikom pensyj bonami. Do odpowiedzialności sądowej pociągnięto fabrykantów włókienniczych: Izaka, Jezajasza, Meira i Józefa Lewów, Jakóba Perlmuttera, I. Wolfowicza, J. Medela, I. Goldsteina, Ch. Rubinsteina, Józefa Felsa, I. Szmulewicz, Abrahama Goldsteina i Gille Lew. Sąd w Bełchatowie uznał, że robotnikom należy wypłacać tylko gotówką i zasądził oskarżonych na dwa miesiące aresztu. Sprawę rozpatrywał onegdaj sąd apelacyjny w Warszawie. Sąd apelacyjny zniósł wyrok pierwszej instancji i uwolnił oskarżonych od winy i kary. W motywach wyroku, sąd apelacyjny podkreślił, że oskarżeni nie zmuszali robotników do przyjmowania bonów, lecz zaproponowali im tę formę wynagrodzenia.

KOWERDA PRZYGOTOWUJE SIĘ DO EGZAMINU PRAWNICZEGO.

Niektóre pisma podały wiadomość, jakoby Borys Kowarda, zabójca posła sowieckiego Wojkowa popadł w stan depresji, podczas której przeciął sobie żyły szkłem z zbitego okna. — Wiadomości

te się nie potwierdziły. Pisma toruńskie zaprzeczają im kategorię, nadmieniając, że Kowarda czuje się dobrze, jest zdrow i przygotowuje się do egzaminu prawniczego.

UCIECZKA B. POSŁA KOMUNISTYCZNEGO.

Z Katowic donoszą: We środę rano z poczekalni III klasy na dworcach głównym w Katowicach, skorzystawszy z nieuwagi konwojującego policjanta, zbiegł b. poseł komunistyczny Józef Wiczeorek i przepadł bez wieści. Wiczeorek był posłem komunistycznym do drugiego Sejmu śląskiego. Ostatnio skazany został on przez sąd okręgowy w Katowicach na karę 2 miesięcy więzienia za działalność antypaństwową i miał być przewieziony kolejno do więzienia we Wronkach.

STARCIE POLICJI Z ROBOTNIKAMI W TARNOWIE.

W Tarnowie wybuchł strajk ceglarny. Na cegielni ks. Sanguszków doszło do gwałtownego starcia między policją i strajkującymi. Gdy na fabryczny tor kolejowy zajęła lokomotywa, robotnicy ułożyli się pokotem na torze, nie pozwalając przejechać. Oddział policji z najeżonymi bagnietami strajkujących mimo protestów usunął, przyczem w czasie oczyszczania toru jeden z robotników został poturbowany.

ZNOWU SAMOBÓJSTWO KUPCA ŻYDOWSKIEGO.

Z Warszawy donoszą: We środę o godz. 9-tej wieczorem na podwórzu domu ul. Senatorska 28,30 nagle rozległy się przeraźliwe krzyki. Jak się okazało, krzyki te pochodziły z mieszkania kupca Jakóba Winberga.

Winberg, który odczuł boleśnie kryzys nosił się od dłuższego czasu z zamiarami samobójczymi. Wieczorem rozebrał się i w koszuli, boszo wszedł do kąpielowego, gdzie odkręcił kurek gazowy. Gdy domownicy spostrzegli się, było już za późno. Winberga wyniesiono na schody a przybyły lekarz pogotowia stwierdził śmierć.

Zoan samobójcy rozpaczliwie krzycząc, pragnęła wyskoczyć przez okno. Zmarły tragicznie Winberg osierocił żonę i troje dzieci.

INFORMATOR WOJSKOWY

NAUCZYCIEL: Nawet po udowodnieniu, iż Pan pochodzi z rocznika 1908, będzie Pan zmuszony stać się do poboru, gdyż tylko komisja poborowa nadaje kategorie. Kategoria zaś „B” oznacza odroczenie na rok, poczem Komisja poborowa może nawet dać kategorię „A”.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

ABSOLWENTKA Z PROWINCJI: Informacji udzieli Stow. akad. „Ognisko” Kraków, Przemyska 3.

L. K., CHOCHOŁÓW: Nie wiemy.

JÓZEF K. „LATO”: Prosimy o adres.

STAŁY CZYTELNIK Z MIELCA: Dowie się Pan w najbliższym oddziale Banku Polskiego.

Copyright by Księgarnia I. Dział. Kraków
PIOTR BENOIT (11)

Fatalna noc w Mukdenie

Autoryzowany przekład Heleny Hellerówny

11) (Ciąg dalszy).

Jechali w milczeniu całą szybkością poprzez olbrzymie, opuszczone miasto.

— Bardzo miły wieczór, — odezwał się w końcu pan Mauconseil. — Nieprawdaż komendancie? Prawda panowie?

— Bardzo miły, — powiedział spokojnie Japończyk.

— Bardzo miły, ale nie bardzo odżywiający, — mruknął Schmidt.

Pan Mauconseil spojrział nań z wyrzutem.

— Nie rozumiem pana, Marszałek był przemily.

— Nie chodzi o Czang-Tso-Lin'a, lecz o potrawy, któremi nas częstował. Zaczynam mieć dość jaj, cuchnących zwierzyzna, zupy z płetw rekina i grzybów z Sen-Cruen z kremem waniliowym.

— Pan jest niesprawiedliwy, panie Schmidt. Czy nie mam słuszości, komendancie?

— Nie przystoi mi oczywiście, panie dyrektorze, narzekać na azjatycką kuchnię, lecz niemniej muszę pana wyznać, że nie mam zamiaru położyć się, dopóki nie znajdę gdzieś w Mukdenie jakiegoś skrzydełka kurczęcia, lub kawałka rozbiu.

— Naprawdę, — szepnął w zamyśleniu pan Mauconseil.

— To dziwne, gdy słyszę waszą rozmowę, mam wrażenie, że zaczynam też nabierać apetytu.

Samochód minął krótko chińskiej dziewczyny, Je-

chał drogą, prowadzącą na dworzec, obok której znajdował się dom majora Matsui.

— Nie chcielibyśmy, panie generalny dyrektorze, — rzekł obłudnie Schmidt, — trudzić pana, by pan nas wszystkich odwoził po kolei. Jeśli pan pozwoli, zaczniemy od tego, że odwieziemy pana, a pan upoważni nas do korzystania jeszcze z samochodu...

Wymawiając te słowa, lekko trącił kolanem Matsui'ego.

— Nigdy w świecie! — sprzeciwił się pan Mauconseil, oburzony na samą myśl o podobnym nieładzie towarzyskim. — Odwiezę was wszystkich. To drobnostka. Zresztą nie jest wcale późno. Zaledwie pół do jedenastej...

— Pan jest doprawdy niezwykle uprzejmy, panie dyrektorze, — odezwał się Japończyk, który zrozumiał znak Schmidta. — Nie warto jednak jechać do mnie. Może pan będzie tak dobry i podwiezie mnie do klubu. Tam jeszcze najłatwiej znaleźć coś, by powetować sobie trochę agresywny egzotyzm sósów marszałka.

Schmidt nie omylił się wykorzystając sposobności, którą w ten sposób sprowokował.

— Jeśli pan pozwoli, panie dyrektorze, przyłączę się do komendanta.

— Zgoda, — rzekł pan Mauconseil.

Samochód stanął niebawem przed klubem. Cztery pasażerowie wysiedli. Nastąpiła chwila wahania. Schmidt i Matsui spodziewali się, że pan Mauconseil pożegna się z nimi. Dyrektor ociągał się jednak.

— Czy długo tu pozostaniecie? — zapytał wko-

— Matsui milczał, Forestier oczywiście nie się nie

odzywał. Nie do niego należało pokierowanie sytuacji.

Odpowiedzialność spadała przeto na Schmidta.

— Długo nie, kochany panie dyrektorze. Nasz przyjaciel Matsui pragnie się nieco posilić. A ja też, jak przed chwilą panu wspomniałem...

— Doskonale, — powiedział pan Mauconseil, — ponieważ nie zamierzacie pozostać długo, zostanie z wami, gdyż jestem również głodny...

Schmidt spojrział z rozpaczą na Japończyka, Matsui śmiał się złośliwie. Domyślał się, że nie leżało w zamiarach inżyniera zakończyć wieczór w tak uroczystym towarzystwie.

— Jesteście moimi gośćmi, — ciągnął dalej pan Mauconseil. — Wejdźmy. Proszę, panie Forestier.

— Panie dyrektorze, — zaczął Schmidt, usiłując chwycić się ostatniej deski ratunku, — sądząc, że... Forestier nie będzie miał odwagi panu powiedzieć.

— Co takiego?

— Otóż ma zwyczaj pracować codziennie do późna. Wstaje bardzo wcześnie rano. Niewątpliwie wolałby wrócić do domu.

— Tym razem robi jednak wyjątek, nieprawdaż panie Forestier? Nikt nie wie lepiej odemnie, z jakim oddaniem pan pracuje, kochany przyjacielu!

Jestem szczęśliwy, że mogą wyrazić panu publicznie moją wdzięczność. Nie, nie, proszę nie protestować, Wiem, wiem. Lecz za wielektoś też nie jest dobrze. Trzeba się, u licha, od czasu do czasu trochę rozerwać! Proszę wierzyć dyrektorowi. Zatem! Proszę, niechże pan wejdzie.

— Słucham, panie dyrektorze, — szepnął Forestier.

(C. d. n.)

KRONIKA

LIPIEC
24
Piątek
10 Ab 5691
**Wschód
słońca
3 m. 44**
**Zachód
słońca
19 m. 42**

W sprawie paszportów w celach zarobkowych

Starostwa grodzkie otrzymały okólnik ministerstwa, w którym zwraca się uwagę na konieczność kontroli, aby nie wydano paszportów normalnych osobom, zamierzającym wyjechać zagranicę w celach zarobkowych, a które nie mają tam zapewne odpowiedniego utrzymania. Przy rozpatrywaniu podań starostwa zwracać będą uwagę na osoby, co do których, ze względu na ich stanowisko społeczne, zawód, zatrudnienie itp. zachodzi przypuszczenie, że zamierzają wyjechać w celu poszukiwania pracy. W takich wypadkach starostwa żądają należytych dowodów, potwierdzających okoliczności podawane przez te osoby dla uzyskania paszportu, a w braku tychże starostwa przeprowadzają odpowiednie dochodzenia, zwracając jednak uwagę na to, aby petent nie był obrażony na niepotrzebną zwłokę lub trudności. O ile w ten sposób starostwa ustalają stan faktyczny, przyczem występują wątpliwości co do charakteru wyjazdu, podania petentów są odrzucane, przyczem pęcza się osoby zainteresowane, by w razie dalszego podtrzymania próby przedstawiły zaświadczenie urzędu emigracyjnego.

Ograniczenie komunikacji lotniczej nie nastąpi

Jak się dowiadujemy, wbrew pierwotnym zamierzeniom, podyktowanym koniecznością przeprowadzenia jaknajdalej idących oszczędności w budżecie państwa, zarządzenia oszczędnościowe nie obejmą lotnictwa komunikacyjnego.

Zgodnie z ustalonym letnim rozkładem lotów, do dnia 15 września samoloty kursować będą, jak dotychczas na wszystkich liniach krajowych oraz do Wiednia — codziennie, na liniach zaś zagranicznych — 3 razy w tygodniu.

Z politechniki lwowskiej

Wskazówki dla kandydatów (-tek) na I-szy rok studiów w r. ak. 1931/32.

Zgłoszenia: Kandydaci winni, po uprzednim poddaniu się badaniu lekarskiemu, przedłożyć o sobie podania o przyjęcie w dniach:

a) na Wydziale Inżynierji lądowej i wodnej, Mechanicznym i Ogólnym: 18 i 19 września br.

b) na Wydziale Architektonicznym: 22 i 23 września br.

c) na Wydziale Chemicznym: 15 i 16 września br.

d) na Wydziale Rolniczo-lasowym: 16 i 17 września br.

Po tych terminach żadne zgłoszenia uwzględnione nie zostaną.

Badanie lekarskie: Kandydaci winni poddać się badaniu lekarskiemu w następujących dniach: a) na Wydziale Inżynierji lądowej i wodnej: 15 września br. b) na Wydziale Architektonicznym i Ogólnym: 17 września br. c) na Wydziale Mechanicznym: 16 września br. d) na Wydziale Chemicznym i Rolniczo-lasowym: 14 września br. Badanie lekarskie kandydatów odbędzie się tylko dnia 14-go września br.

Egzamin kwalifikacyjny: Kandydaci mają odbyć egzamin kwalifikacyjny z następujących przedmiotów:

a) matematyki i szkicowania na Wydziale Inżynierji lądowej i wodnej;

b) rysunków na Wydziale Architektonicznym;

c) matematyki, fizyki, geometrii wykreślnej i szkicowania na Wydziale Mechanicznym;

d) fizyki, chemji, szkicowania na Wydziale Chemicznym;

e) nauk przyrodniczych na Wydziale Rolniczo-lasowym;

f) matematyki na Grupie matematycznej Wydziału Ogólnego;

g) matematyki i fizyki na Grupie fizyki i chemji Wydziału Ogólnego;

h) szkicowania na Grupie rysunkowej Wydziału Ogólnego.

Szczególne informacje udziela Sekretarjat

Dziś w teatrze świetlnym i dźwiękowym „UCIECHA“ premiera czołow. filmu MAŁŻENSTWO WE TROJE

Dramat osnuty na tle niesnasek życia małżeńskiego w rewelacyjnym ujęciu reżysera Ryszarda Oswald! — W rolach głównych mistrzowski zespół Ewelina Holt, Walter Rilla, Elga Brink, oraz Alfred Abel i Fritz Kampers. — Przedstawienia codziennie o godz. 5, 7, 9-tej wiecz., w święta od godz. 3-ciej.

Politechniki Lwowskiej (ul. Sapielży 1. 12) po otrzymaniu dokładnego adresu i znaczków pocztowych na porto odpowiedzi.

Ku uwadze prywatnych szkół średnich

Ważny wyrok N. T. A.

W ostatnich dniach czerwca odbyła się w Najw. Trybunale Administracyjnym rozprawa w sprawie skargi prof. P., któremu ministerstwo W. R. i O. P. odmówiło zatwierdzenia na stanowisko dyrektora gimnazjum miejskiego w Warszawie.

Skargę popierał z ramienia Towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych adw. Macierakowski.

Najw. Trybunał Administracyjny uchylił orzeczenie ministerstwa, zaznaczając w motywach, że orzeczenie ministerstwa, odmawiające zatwierdzenia dyrektorowi, powinno być uzasadnione, uzasadnienie zaś powinno być zgodne z aktami administracyjnymi.

W ten sposób Najw. Trybunał Administracyjny ograniczył poważnie swobodę władz szkolnych w sprawie niezatwierdzania dyrektorów prywatnych szkół średnich.

Echo wypadków hiszpańskich w Krakowie

Wczoraj w godzinach popołudniowych, wszedł do kościoła św. Pawła, przy ul. Grodzkiej, nieznanego osobnika. W kościele nie było podówczas nikogo, poza kościelnym, zajętym porządkowaniem ołtarza. Osobnik ów rozebrał się zupełnie w kościele, poczem ułożywszy swe ubranie i bieliznę przed bocznym ołtarzem, podpalił je. Kościelny zauważywszy dym i swąd ugasił ogień i wezwał interwencji posterunkowego, który przewiózł osobnika karetką policyjną do I. Komisariatu. W toku śledztwa okazało się, że nazywa się on Franciszek Szeliga (lat 43), z Ostrowa Szlacheckiego, pow. Bochnia. Jest on robotnikiem w Instytucie Wydawniczym w Krakowie, przy ul. Jagiellońskiej 10. Szeliga nie zdradzał objawów nietrzeźwości, ani choroby umysłowej. Tłumaczył się, iż chcąc przebłagać Boga za palenie kościołów w Hiszpanji, postanowił złożyć ofiarę, tembardziej, iż nikt tego dotychczas nie zrobił. Po przesłuchaniu został on odstawiony do więzienia sądowego.

—o—

— **DZIŚ, NOCNY DYŻUR APTEK:** ul. Szczepańska 1, ul. Kościuszki 18, ul. Długa 66, ul. Mikołajska 4, ul. Dajwór 6 i w Podgórzu Plac Zgody 18.

— **1-GO STYCZNIA ZMIANA TERMOMETRÓW**
Do 1 stycznia 1932 roku wolno sprzedawać termometry, które obok legalnej skali Celsjusza posiadają jeszcze inną skalę. Po tym terminie wolno będzie trzymać na składzie i sprzedawać termometry posiadające wyłącznie skalę Celsjusza, o czem główny urząd miar przypomina właścicielom zakładów optycznych, aptek, składów aptecznych i wszelkich innych przedsiębiorstw, trudniących się sprzedażą termometrów

— **PRZYGOTOWANIA DO LOTU POŁUDNIOWO-ZACHODNIEJ POLSKI.** W połowie sierpnia br. odbędzie się lot południowo-zachodniej Polski. Impreza ta, urządzana co roku, jest przeglądem sprawności polskiego lotnictwa sportowego i zarazem przeglądem rocznego dorobku pod względem wyszkolenia i organizacji. Przygotowania do lotu są w pełnym toku. Organizacja spoczywa w rękach Aeroklubu Krakowskiego.

— **WYSTAWA KILIMÓW, DYWANÓW I PASTIAKÓW,** odbędzie się staraniem Ligi Propagandy Wytwórczości Krajowej w listopadzie br. w Krakowie. — Ze względu na żywe zainteresowanie się wytwórców krajowych wskazanem jest, aby firmy, które mają zamiar wystawiać, jaknajrychlej zgłosiły swe zapotrzebowanie na powierzchnię ścian i podłóg w sali wystawowej ze względu na ograniczoną ilość metrażu stojącego Komitetowi do dyspozycji. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Ligi, Szpitalna 15. II p. do dnia 31 bm.

— **RZECZY SKRADZONE DO ODEBRANIA.** Podczas rewizji w mieszkaniach znanych złodzieji mieszkaniowych i paserów, zakwestjonowano większą ilość garderoby pochodzącej z kradzieży do-

konanych na terenie miasta Krakowa w ciągu ubiegłych kilku miesięcy, a to futra męskie podbite baranami białymi, futra damskie, ubrania męskie, palta zimowe, zarzutki, płaszcze damskie, sukienki damskie itp. Poszkodowani zechcą się zgłosić w V Komisariacie przy ul. Józefińskiej 1, celem rozpoznania swej własności. I. Komisariat w Krakowie przy ul. Starowiśniej 15, zakwestjonował złoty damski zegarek kryty marki Omega u niejkiej Kowalskiej służącej, która rzekomo zegarek ten znalazła na plantach Właściciel może się zgłosić w Komisariacie w godzinach urzędowych.

— **WYPADEK ROWEROWY.** Karpierz Jan, mechanik zam. Aleja 29 Listopada 48 jadąc rowerem ul. Zmudzka najechał na przechodzącą przez jezdnię Reginę Radwan lat 15 zam. w Prądniku Białym, która wskutek najechania upadła na jezdnię i doznała wstrząsu mózgu. Zawezwane pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala św. Łazarza w stanie ciężkim. Karpierz po wypadku odprowadził rower do domu, a sam zgłosił się w Komisariacie donosząc o najechnięciu.

— **NIE MIELI SZCZĘŚCIA.** W ciągu ubiegłej doby policja przyrzynała: Truchana Władysława lat 43, i Sudera Ludwika lat 32, którzy będąc agentami zakładu portretowego Dawida Najmillera zam. Diebla 41, wystarali się o większą ilość różnych fotografii, które dostarczyli Najmillerowi, jako rzekome zamówienia na portrety z dostarczonych fotografii — wobec czego od Najmillera otrzymali przypadającą im z zamówień prowizję w kwocie 160 zł

— **AMATOR DROBIU.** Kremalowa Marja, zam. Nowowiejska 23, zgłosiła, że ubiegłej nocy skradziono jej z komórki na podwórzu pięć kur i jednego koguta.

— **SPROSTOWANIE.** Otrzymujemy następujące sprostowanie notatki policyjnej z powołaniem się na § 19 ust. pras.: „Nie jest zgodna z prawdą notatka w numerze 196 z 23. VII. 1931 r. „Nowego Dziennika“, brzmiąca „Chrap Izak, pomocnik handlowy, lat 27, został aresztowany za sprzeniewierzenie 4700 zł. na szkodę Henryka Goldfingera, kupca przy ul. Starowiśniej 21. Kwotę powyższą zainkasował Chrap na rachunek Goldfingera i przywłaszczył ją sobie“. Natomiast jest prawdą, że Izak Chrap, wcale nie został aresztowany i że żadnej kwoty na szkodę Henryka Goldfingera sobie nie przywłaszczył, i jest prawdą, że właśnie Henryk Goldfinger jest sumę kilkaset złotych I Chrapowi dłużny. Z poważaniem Izak Chrap“.

Nowe rozporządzenia

Wyszedł z druku nr. 62 Dziennika Ustaw Rzp P. z 22 lipca br. zawierający m. in.:

ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW:

Poz. 501 — z 21 lipca 1931 r. w sprawie zakazu przywozu nawozów azotowych.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRÓW:

Poz. 502 — w R i O. P. z 16 czerwca 1931 r. wydane w porozum. z Min. Spr. Wewn. o przekazaniu wojewodom decyzji w sprawach zatwierdzania projektów pomników ze stanowiska artystycznego.

Poz. 503 — Przem. i H. z 16 czerwca 1931 r. wydane w porozum. z Min. Rol. w sprawie uregulowania wywozu kurzych jaj zagranicę.

Poz. 504 — Przem. i H. z 9 lipca 1931 r. w sprawie powiększenia liczby ławników sądu rozjemczego z siedzibą w Katowicach dla orzekania w sprawach bractw górniczych.

Poz. 505 — Przem. i H. w porozum. z Min. Skarbu z 9 lipca 1931 r. o opłatach probierczych.

Poz. 506 — Przem. i H. z 11 lipca 1931 r. o przyznaniu XI Międzynarodowym Targom Wschodnim, mającym się odbyć we Lwowie w czasie od 5 do 15 września 1931 r. włącznie, ulg w sprawie ochrony wynalazków, wzorów i znaków towarowych.

Poz. 507 — Skarbu, Przem. i H. oraz Roln. z 2 lipca 1931 r. w sprawie częściowej zmiany taryfy celnej.

Poz. 508 — Reform. Rol. z 7 lipca 1931 r. w sprawie zmiany rozp. z 15 stycznia 1931 r. o ustaleniu siedzib i właściwości terytorjalnej powiatowych urzędów ziemskich.

ZE SPORTU

MISTRZOSTWA PLYWACKIE KRAKOWA.

Okręgowe mistrzostwa pływackie stać będą znów pod znakiem spotkania Makkabi—Cracovia. Takkolwiek zawodnicy innych klubów startujący w tym roku w rekordowej liczbie odegrają niewątpliwie dużą rolę, to jednak główna walka rozegra się powyższymi klubami. Czy zeszłoroczny mistrz okręgu Makkabi zdoła w ogólnej punktacji pokonać mistrza Polski — Cracovię, okażą właśnie nadchodzące mistrzostwa Ze względu na ważność zawodów wystąpią oba kluby ze swymi najlepszymi pływaczami i pływaczkami. Początek zawodów w sobotę i niedzielę o godz. 5,30 w pływalni Parku Krakowskiego.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W NOWYM TARGU.

Staraniem Stacji Turystycznej Makkabi krakowskiej w Nowym Targu odbyły się onegdaj wewnętrzne zawody lekkoatletyczne. Z uznaniem podkreślić należy liczny start zawodników i zawodniczek Makkabi, jak również bogaty program zawodów, obejmujący konkurencje pań, panów i juniorów. Wyniki zawodów świadczą o doskonałym narybku, który przy odpowiednim kierownictwie stanie niewątpliwie na wysokim poziomie. Wyniki techniczne były następujące:

60 m. Pań: 1. Blumenkranzówna R. czas: 8:9, 2. Rozenberżanka A. 3. Lindenberżanka T.

60 m. Młodzików: 1. Günsberg H. czas 8:4, 2. Wulkan M. 3. Spira I.

100 m. Panów: 1. Kanengieser J. czas 12:2, 2. Gross R. 3. Stein M.

600 m. Panów: 1. Kannengieser J. czas 1:42:1, 2. Gross R. 3. Wasserlauf B.

Skok w wyż pań: 1. Rozenberżanka A. 2. Blumenkranzówna R.

Skok w wyż panów: 1. Kanengieser J. 1.50 m. 2. Gross R. 3. Natowicz A. Stiller 1.55 (poza konkursem).

Skok w dal panów: 1. Stein M. 5.20 m. 2. Spira I. 3. Natowicz A.

Skok o tyczce: 1. Natowicz A. 2.30 m. 2. Stein M. 3. Kannengieser J.

Pchnięcie kłną: 1. Bernfeldówna R. 6.50 m. 2. Blumenkranzówna R. 3. Rozenberżanka A.

Pchnięcie kłną: 1. Kanengieser J. 9 m. 2. Gross R. 3. Bronner W.

Sędziowali pp.: Stiller, Stauner, Stamler i Kannengieser.

ODDZIAŁ KAJAKOWCÓW Z. K. S. MAKKABI urządza na sobotę i niedzielę wycieczkę w Pieniny i Tatry. Koszta podróży autobusem do Czorsztyna, następnie z Krościenka do Morskiego Oka i z powrotem wynoszą około 17 zł. Informacji udziela się na przystani klubowej.

WZIKI DEBYNI

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków. 23 VII 1931. Akcje w zaniechaniu Dolar bez zmiany.

Zebrań giełdowe zaznaczyło prawie zupełny brak zapotrzebowania Ruch panował ospały. Poszukiwano jedynie akcje Banku Polskiego w placeniu 115, w Towarze 117, bez obrotów. Większość papierów o zaniechaniu. Papiery oficjalnie notowane bez transakcji.

Na pogiełdziu robiono jedynie 5 proc. Pożyczką Konwersyjną po kursie 45, słabiej przy znaczniejszych obrotach.

Waluty i dewizy oficjalnie bez notowań.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych nastroj spokojny. Zaofiarowanie towaru na ogół wystarczające. Tendencja utrzymana. Usposobienie w dalszym ciągu wyczekujące. W Krakowie dolar gotówkowy 9.08—9.12. Czeki bankowo 8.92—8.94

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa PAT. 23. VII. Waluty: Dolar 9.05 i pół — 9.07 i pół — 9.08 i pół.

Dewizy: Holandia 36.80 — 360.70 — 358.90, Londyn 43.29 — 43.40 — 43.18, N. Jork 8.925 — 8.945 — 8.905, teleg. 8.920 — 8.940 — 8.009, Paryż 35.00 — 35.00 — 34.91, Praga 26.45 — 26.51 — 26.39, Sztokholm 238.00 — 239.20 — 239.09, Szwajcaria 173.70 — 174.13 — 173.27, Wiedeń 125.45 — 125.77 — 125.15, Włochy 46.70 — 46.82 — 46.58

Akcie: Bank Handlowy w Warszawie 100, Bank Polski 117.

Pożyczki: 3 proc. budowlana 37.4 proc. inwestycyjna 82.50, seryjna 94, 5 proc. konwersyjna 45.00 — 44.75, 6 proc. dolarowa 74.75 — 74.25, Listy zast. B. G. K. 7 proc. 83.25, 8 proc. 94.



Gremjum Aptekarzy Małopolski Zachodniej w Krakowie

zawiadamia w głębokim smutku, że po długich cierpieniach, zaopatrzonej św. Sakramentami, zmarł w dniu 23 lipca br., w 75 roku swego pracowitego życia

Mag. farm. KAROL ŁUCZKO

właściciel apteki w Krakowie-Podgórzu, honorowy i rzeczywisty Prezes Gremjum Aptekarzy Małopolski Zachodniej, Prezes Okręgu Polskiego Powszechnego Towarzystwa Farmaceutycznego w Krakowie, Wiceprezes Tow. Miłośników Historii Medycyny, b. wieloletni radny miejski w Podgórzu, b. członek Rady miejskiej w Krakowie, b. Dyrektor miejskiej Kasy Oszczędności w Podgórzu i wielu innych.

Pogrzeb wielce zasłużonego naszego Kolegi Prezesa odbędzie się po nabożeństwie żałobnym, odprawionem o godzinie 8½ rano w kościele parafialnym w Podgórzu, w dniu 25 b. m., t. j. w sobotę na cmentarz rakowicki w Krakowie.

Do liczego wzięcia udziału w tym smutnym obrzędzie zaprasza Gremjum Aptekarzy Małopolski Zachodniej w Krakowie Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych s. p. Zmarłego, oraz wszystkich swych Członków.

Kraków, dnia 23 lipca 1931 r.

Stan wojenny w Sewilli

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Madryt. 23. 7. (R) Sytuacja w Sewilli zaostriżyła się do tego stopnia, że ogłoszony został tam stan wojenny. W ciągu środy doszło powtórnie do ciężkich starć ulicznych, których ofiarą padło wiele osób. Liczba ofiar nie jest jeszcze znana. Minister spraw wewnętrznych nie mógł podać cyfry zabitych i rannych oświadczył tylko, że liczba ofiar jest bardzo duża. Gubernator wojskowy prowincji andaluzyjskiej dał rozkaz wymarszu wojsk na ulice miasta. Wszelkie zgromadzenia są zakazane. Skupienia ludzkie wynoszące więcej aniżeli cztery osoby będą natychmiast ostrzeliwane bez poprzedniego ostrzeżenia. Miasto tonęło

całą noc w pełnym mroku. Ważniejsze punkty strategiczne obsadzono wojskiem, a po ulicach krąży silne patrole wojskowe. Nie wolno się na ulicach inaczej pokazywać, jak z w zniechęceniu do góry rękoma. Rewizje osobiste przeprowadzane są na ulicach miasta. Kto nie posiada dostatecznego dowodu osobistego zostaje odprowadzany do aresztu. Ogółem zatrzymano w więzieniu 500 osób, przeważnie syndyków listów i komunistów. Także w Huelva i Jere zarządzono ostre pogotowie wojskowe, ponieważ istnieją obawy wybuchu strajku generalnego.

GIEŁDA WIENSKA

Wiedeń PAT. 23. VII. Waluty i dewizy: Amsterdam 286,20 — 287,20, Londyn 34,45 — 34,55, N. Jork 709,95 — 712,45, Paryż 27,92 — 28,02, Praga 21,03 i pół — 21,11 i pół, Sztokholm 189,80 — 190,40, Warszawa 79,46 — 79,74, Zurych 138,25 — 138,75, Ateny 9,17 trzy ósme — 9,23 trzy ósme. Amerykańskie 712 — 716, Niemieckie 168,10 — 168,70, Szwajcarskie 138,25 — 139,05, Czeskie 21,03 — 21,15.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych. PAT. 23. VII. Giełda. Paryż 20,17 i pół, Londyn 24,88, N. Jork 514,50, Belgja 71,55, Włochy 26,87, Hiszpanja 46,80, Holandia 206,90, Wiedeń 72,27, Sztokholm 137,30, Oslo 137,30, Oslo 137,12 i pół, Kopenhaga 137,12 i pół, Sofja 3,73, Praga 15,23, Warszawa 57,61, Budapeszt 90,02 i pół, Białogród 9,09 i pół, Ateny 6,65, Konstantynopol 2,43, Bukareszt 3,04 trzy czwarte, Helsinki 12,92 i pół.

Obraz sytuacji gospodarczej w oświetleniu B. G. K.

Warszawa 23. 7. Sin. Bank Gospodarstwa Krajowego ocenia sytuację gospodarczą za miesiąc ubiegły następująco: Zwiększenie zapotrzebowania gotówkowego pozostaje w związku z okresem sezonowym rolnictwa, jak również w związku z wstrzemięźliwością instytucyj finansowych pod wpływem wypadków za granicznych, co spowodowało pewien wzrost ciasnoty na rynku pieniężnym. Wyplacalność wykazała poprawę. W górnictwie węglowym nastąpił wzrost wydobywania. Stan zatrudnienia w przemyśle włókienniczym uległ pewnemu zmniejszeniu. W handlu wewnętrznym za wyjątkiem nielicznych działów nastąpił spadek obrotów. Obroty handlowe z zagranicą zmniejszyły się również zarówno w eksporcie jak i w imporcie.

Warszawa 23. 7. Sin. Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę lipca wykazuje, że pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 38.050.000 zł. Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 17.024.000 zł. i wynosi 1.170.375.000 zł.

ECKA ZE SWIATA

Organ papieski przeciw „rotarzystom“

Z okazji niedawnego kongresu „rotarzystów“ (ruch dobrej woli) we Wiedniu, oświadcza w jednym ze swych ostatnich numerów organ papieski „Osservatore Romano“: „Dowiedzionem jest, że „rotarzyści“ zamierzają stać się autentyczną, praktyczną organizacją moralności, a więc występować, jako nauczyciele i wykonawcy określonych przez siebie samych praw moralności. W podobnej formie argumentują głosiciele nauki masonerii. Zarówno jedno, jak i drugie uważają się za stojących ponad wszelką religią i dyscypliną kościelną. Moralność ich nie zależy od religii, lecz ma stać ponad nią. Po głady przeto „rotary“, tak samo, jak poglądy masonerii, nie są do pogodzenia z nauką chrześcijańską. Po oświadczeniach wiedeńskich niema wątpliwości, co do antyreligijnego charakteru ruchu „rotary“.

Epilog afery Dra Korkesa

Pisma wiedeńskie donoszą, że głośny ze swoich rozmaitych afer dr Natan Korkes został ponownie wpisany na listę wiedeńskich obrońców sądowych. Krakowianie przypominają sobie dokładnie sensacyjny proces, jaki toczył się tutaj przeciw drowi Korkesowi, oskarżonemu o oszustwa oraz obrażę władz. Z pierwszego zarzutu zdołał się dr. Korkes oczyścić, za obrażę zaś władz został ukarany oraz wydalony z granic państwa. Wróciwszy do Wiednia, miał dr. Korkes nowy ambaras, a mianowicie za popełnioną jeszcze za czasów monarchji austriackiej obrażę majestatu odebrano mu — teraz, kiedy w miejsce monarchji zapanowała już republika — tytuł doktora. Rozpoczęła się świeża seria procesów i rozliczne obrazy czci, aż wreszcie dr. Korkes zwyciężył. Tytuł doktora został mu mianowicie restytuowany, — ponowna promocja na uniwersytecie wiedeńskim ma się niebawem odbyć, — a obecnie wpisany został szczęśliwie dr. Korkes na listę obrońców w sprawach karnych.

Hr. Hoyos o tragicznej śmierci arcyksięcia Rudolfa

Śmierć austriackiego następcy tronu Rudolfa, którego znaleziono dnia 30 stycznia 1889 r. w zamku Mayerling wspólnie z jego kochanką baronówną Marią Vetsera, przez długi czas stanowiła zagadkę. Wiedeński Burg całą sprawę otoczył tajemnicą, a około wypadku snuły się fantastyczne legendy, jako o tragicznym zakończeniu miłosnych przygód arcyksięcia Rudolfa.

Główni świadkowie dramatu, hrabia Józef Hoyos książę Filip Koburg i komorzy Loschek do swej śmierci milczeli, tak jak tego sobie życzył cesarz Franciszek Józef. Dopiero trzydzieści lat po śmierci Rudolfa, kiedy runął tron Habsburgów, otwarto archiwum cesarskie, gdzie znaleziono raport hrabiego Hoyosa, wy stosowany do Franciszka Józefa. Raport ten, przedrukowany w jednym z ostatnich numerów belgradzkiej „Politiki”, następująco przedstawia przebieg tragicznych wypadków:

Na zaproszenie hr. Hoyos wraz z księciem Koburgiem przybyli dnia 29 stycznia do Mayerlingu, gdzie w tym i następnym dniu miały odbyć się polowania. Przybywając do zamku, zdumieni się niemało widząc spuszczone żaluzje w oknach i głównym wejściu. Weszli bocznym wejściem do sali bilardowej, gdzie spożyli obiad. Po kilku minutach przybył Rudolf w porannej toalecie. Arcyksiążę żalił się na katar i prosił gości, aby udali się na polowanie sami. Książę Koburg, nie pożegnawszy się z Hoyosem około pół do drugiej wrócił na zamek, gdzie — jak później opowiadał — wypił z Rudolfem herbatę. Rudolf był w dobrym nastroju i powiedział, że chciałby się mu z czemś zwierzyć. Przed rozejściem się prosił Rudolf księcia, aby złożył ukłony ojcu-cesarzowi. Koburg powrócił do Wiednia, podczas gdy Rudolf pozostał rzekomo z powodu choroby w Mayerlingu.

Hr. Hoyos powrócił z polowania około szóstej godziny. O godzinie siódmej miał odwiedzić następcę tronu w sali bilardowej, gdzie mieli spożyć kolację. Rudolf był wesoły i jadł z apetytem. Wypaliwszy cygaro, Rudolf pożegnał się z hrabią.

W drugim dniu przed udaniem się na zamek

w Mayerlingu, hrabia Hoyos został zawiadomiony, że pomimo wszelkich starań nie może komorzy zbudzić następcy tronu, co było dla niego o tyle dziwnem że wstawał on zawsze o wpół do siódmej. Hr. Hoyos wobec tego natychmiast udał się do zamku. Zapukał gwałtownie do sypialni, lecz nikt się nie odzywał. Postanowiono przeto wyważyć drzwi. Dopiero teraz komorzy Loschek powiedział hrabiemu, że Rudolf nie jest sam, że jest z nim baronówna Vetsera. Wiadomość ta skonsternowała hrabię go, tembardziej, że nic nie wiedział o stosunku Rudolfa do niej i o jej obecności na zamku. Za czekano na przybycie Koburga, poczem wyważono drzwi. Loschek zaglądnął do wnętrza i zobaczył, że Rudolf i Vetsera leżą martwi. Jeszcze raz polecono Loschekowi zajść do pokoju i przekonać się, czy nie zachodzi potrzeba powołania lekarza. Okazało się, że jest to zbyt późno; oboje nie dawali znaku życia. Przedewszystkiem należało koniecznie powiadomić o wypadku cesarza. Książę Filip kazał uczynić to Hoyosowi.

Dalej następuje opis, jak zaznailomili się wzajemnie arcyksiążę Rudolf i Marija Vetsera.

Okoliczności świadczyły o tem, że oboje postanowili umrzeć. Arcyksiążę już dawno nosił się z zamiarami samobójczymi. Przed sześcioma laty, w czasie polowania na Węgrzech, kiedy mówiono o jego następstwie tronu, Rudolf, wskazując na arcyksięcia Franciszka, powiedział: „Ja nie, tamten będzie cesarzem austriackim”. Nie ulega wątpliwości, że również jego kochanka nosiła się z myślą o samobójstwie co można wnioskować z jej listu do matki, w którym pisała: „Jesteśmy ciekawi, jak to wygląda na drugim świecie”.

Pod koniec swego raportu hr. Hoyos zaznacza, że przez dziesięć lat był intymnym przyjaciелеm następcy tronu. Jego żoną, belgijską księżną Stefanją było przez długie lata szczęśliwe. Dopiero w ostatnich dwóch lub trzech latach nastąpiło pewne rozdzielenie. Hoyos przypuszcza, że arcyksiążę dostał pomieszania zmysłów z powodu wyczerpania fizycznego i umysłowego, o czem świadczy brak logiki w jego ostatnich czynach.

Wielki raid lotniczy Lindbergha z żoną — na daleki Wschód

Nowy Jork. 23. 7. PAT. Płk. Lindbergh wyruszy ma w przyszłym tygodniu wraz z żoną w podróż samolotem na Daleki Wschód przez Kanadę, Alaskę, Sybir i Chiny. W tym celu przygotowano już 11 punktów zaopatrzenia. Lotnik podjął wszelkie zarządzenia ostrożności. M. in. samolot zaopatrzone będzie w aparat radiotelegraficzny i łódź gumową, która będzie mogła być napełniona zgęszczonym powietrzem.

Zbrodnia w rezydencji biskupiej

Praga. 23. 7. PAT. Grecko-katolicka rezydencja biskupia w Preszowie na Słowacji stała się wczoraj widownią wstrząsającej zbrodni. Zwolniony przed 2 laty urzędnik ks. grecko-katolicki Kendrowski zamordował, przechodzącego przez bramę, swego dawnego przełożonego kanonika tego wyznania Zortynopiego. Zbrodnia dokonana została na tle zawiści służbowej.

Tragiczna śmierć polskiego robotnika we Francji

Lille. 23. 7. PAT. Robotnik polski Franciszek Pełczyk zatrudniony przy robocie montażowej na dachu jednego z domów w Belleville, został rażony prądem elektrycznym i spadł ze znacznej wysokości na chodnik. Naskutek ciężkich obrażeń i upływu krwi nieszczęśliwy wychodźca zmarł natychmiast po przewiezieniu go do szpitala w Arras.

Stan turnieju szachowego po 15-tej rundzie

Praga. 23. 7. PAT. Wczoraj zakończono 15 rundę turnieju olimpijskiego. Spotkanie Polska—Austria zakończyło się remisowo 2:2 (partje Rubinstein—Grünfeld i dr. Tartakower—Spielman zakończyły się na remis, partja Przepiórka—Becker wygraną Austriaka, Friedman—Lokwenz wygraną Polaka). Dziś rozgrywano 16 rundę turnieju która m. in. przyniosła niespodziankę, a mianowicie Alechin, mistrz świata przegrał do Mattisona (Łotwa). Po 16 rundach turnieju prowadzi Polska 39 i pół pkt. i jedna partja niedokończona, dalej idą Czechosłowacja 39 pkt. i 3 partje niedokończone, Austria 38 i pół i 3 niedokończone, Stany Zjednoczone 38 i pół pkt. i dwie partje niedokończone, Łotwa 38 i pół, Jugosławia 38 i 2 niedokończone, Szwecja 36 i pół i 2 niedokończone, Niemcy 35 i pół i 5 niedokończonych, Anglia 33 i 2 niedokończone, Węgry 32 pkt. i 3 niedokończone.

Wyrok na morderców burmistrza w Novigradzie

Białogrod. 23. 7. PAT. Trybunał w Białogrodzie wydał wyrok w sprawie morderców burmistrza w Novigradzie. Główni oskarżeni, Iwan Ljewakowicz i Iwan Rosicz, zostali skazani na karę śmierci przez powieszenie, 7 innych oskarżonych trybunał skazał na kary więzienia od 6—15 lat, trzech oskarżonych sądził niewinnymi.

ROZMAITOSCI

I Dempsey zbankrutował

10 milionów dolarów w ciągu 4 lat.

Ciężkie przesilenie finansowe nie ominęło również mistrza boksu, szampiona amerykańskiego, Jacka Dempseya. I on zbankrutował! Pismo chicagowskie „American” opowiada o tem następujące szczegóły: Jack Dempsey przetrwonil w ciągu kilku lat bagatelę w wysokości tylko 10 milionów dolarów. Obecnie, jak twierdzi, potrzeba mu sumy o wiele już mniejszej, bo wynoszącej zaledwie jeden milion dolarów. Przeszło 500.000 dolarów przegrał Dempsey podobno na giełdzie. Żona, z którą się rozwiódł niedawno, p. Estelle Taylor kosztowała go, jedynie w zakresie podarunków, okrągło jeden milion dolarów. Jack Dempsey jest jednak nie tylko wielkodusznym ofiarodawcą podarunków dla osób mu bliskich, ale też niemiernie namiętnym graczem. Na wyścigach przegrał podobno ostatnio przeszło milion dolarów. Obecnie — w związku z jego „ciężką” sytuacją finansową — zamierza Dempsey znów stanąć na arenie. Liczy już naprawdę 35 lat i jest trochę przyćmiewany, ale nie traci zaufania do siły przyciągającej wielkiej swojej popularności. I tak zamierza jeszcze z końcem bieżącego lata stanąć znowu do zawodów. Szuka właśnie odpowiedniego partnera. Idzie bowiem o to, by nie tylko wziąć udział w zawodach, ale i to, by zwyciężyć.

—o—

Z POBYTU G. B. SHAWA W MOSKWIE

O przybyciu G. B. Shawa do Moskwy donosi prasę m. in. następujące szczegóły: W ciężką, zwłaszcza obecnie, atmosferę w Moskwie wprowadził Shaw podobno natychmiast powiew humoru, pogody i skłonności do kpin. Już powitanie na dworcu kolejowym w Moskwie stracić musiało sztandar oficjalnych przyjęć w takich razach, bo autor „Wielkiego kramu” natychmiast wpadł w dobry humor z powodu przygrywania w pobliżu orkiestry. Zrezygnował również z propozycji przyjęcia przedstawicieli prasy zagranicznej w Moskwie. Shaw i większość jego towarzyszy angielskich mieszka w hotelu „Metropol” w Moskwie.

W programie pobytu Shawa jest zwiedzenie domu uczonych w Uskaja, ponadto krótki pobyt w Leningradzie i przyjęcie urządzone przez związek pisarzy sowieckich. Opowiadają sobie, że Shaw miał podroz do Rosji sowieckiej, by uchronić się przed owacjami w związku z przypadającym w tych dniach 75-letniemu urodzin pisarza Przybycie Shawa do Sowdepji powitał m. in. Lunaczarski artykułem w „Izwiestiach”.

AMY JOHNSON ZNOW LECI DO TOKIO

Znana pilotka, Amy Johnson, która w grudniu ubiegłego roku lot do Tokio przerwać musiała z powodu defektu motoru tuż pod Warszawą, przygotowuje teraz nowy lot. Do lotu tego wystartować miała podobno już onegdaj, być może jednak narazie tylko w charakterze próbnym. Nowy lot przemierzyć mają trasę z Londynu poprzez Berlin, Moskwę, Syberję do Tokio.

DŹWIĘKOWIEC W POCIĄGU

W pociągu ekspresowym Loudyn—Scarborough (znany port w Yorkshire) zaprowadzone ma być w jednym z specjalnych wagonów — kino dźwiękowe. Wóz zbudowany jest w ten sposób, że nie przepuszcza dźwięków, tak, że pasażerowie tego ekspresu, przemierzającego swoją linię bez zatrzymywania się, spokojnie słuchać będą mogli produkcji filmu dźwiękowego. Jeśli próba uda się, dźwiękowiec wprowadzone być mają również na innych linjach kolei brytyjskich.

Zaburzenia strajkowe w Hiszpanji trwają

Sewilla. 23. 7. PAT. Strajkujący robotnicy udali się przed gmach towarzystwa telefonicznego. natknęli się jednak na oddział policji przyczem doszło do starcia, w czasie którego kilka osób odniosło rany. Aresztowano 25 demonstrantów. Z pośród rannych w czasie zaburzeń onegdajszych, 3 osoby zmarły.

Teror powstańców w Argentynie

Buenos Aires. 23. 7. PAT. Powstańcy w Corrientes, przed ucieczką z tego miasta, zabili do wódce garnizonu i zabrali z dwóch banków 2 miliony piastrow. W miejscowości Moron aresztowano około 20 zwolenników Irigoyena. W chwili obecnej w całym kraju panuje zupełny spokój.

Premja dla naszych Prenumeratorów!

„Petersburg” Asza ukazał się już w całości!

Głośna powieść Szaloma Asza p. t. „Petersburg”, będąca pierwszą częścią sławnej trylogii „Potop” — ukazała się już w całości, jako pięknie i starannie wydany tom o 350 stronach druku.

Nasi Prenumeratorzy, którzy zamówili powieść Asza po cenie niższej 6.50 zł. (zamiast 12 zł.), otrzymali ją już w tych dniach.

Małą ilość egzemplarzy tej powieści, jaką jeszcze rozporządzamy, możemy dodatkowo, aż do 1 sierpnia br., odstąpić naszym Prenumeratorom wyjątkowo po tej samej cenie 6.50 (na prowincji z portem pocztowym 1.20).

Dalsze dwie części trylogii Asza będziemy również mogli po cenie wyjątkowej dostarczyć naszym Prenumeratorom, o czym w swoim czasie doniesiemy.

BUCHALTER-BILANSISTA

młody, pracowity, obeznany z wszelkimi nowoczesnymi metodami księgowości przebitkowej i maszynowej, samodzielny korespondent, obecnie na niewypowiedzianem stanowisku w przedsiębiorstwie przemysłowym w Warszawie, obejmie odpowiednią posadę w Krakowie lub okolicy. Zgłoszenia do Admin. „Now. Dziennika” pod „Chwilowo w Krakowie”. 160x

Debet - Credit WPISY na KURSY HANDLOWE

Jednoroczne i 1/2 roczne **KURSY KSIĘGOWOŚCI**

Leona Feinberga w Krakowie (nowy lokal szkolny)

UL. STAROWIŚLNA L. 28, I. p.

przyjmuje się codziennie od godz. 9-11 i 3-6. Celem Kursów jest umożliwić uczestnikom zdobycie wiedzy w zakresie nauk handlowych, potrzebnej do uzyskania posady w handlu, przemysle lub instytucjach bankowych. Soboty i święta żydowskie wolne od nauki. Tamże czynna jest podczas wakacji szkoła kaligrafii, zapewnijająca każdemu brzydki piszącemu poprawę swego pisma na piękne i biegle. 37x

TROCHE HUMORU

UPRZEJMOŚĆ?



— Ach, dzień dobry, łaskawa pani, niemal nie zauważyłbym pani.
— Nono — teraz to pan schlebia mi tak.

WOLNE POSADY

POSZUKUJE się samodzielnej korespondentki stenotypistki polsko-niemieckiej z dłuższą praktyką, od zaraz. Zgłoszenia pod „Stenotypistka” do Adm. „N. Dziennika”. 113g

LOKALE

STUDENTÓW z całym utrzymaniem — przyjąć na mieszkanie. Zgłoszenia: Bielsko, Skrytka pocztowa 262. 159x

POSZUKUJE się inteligentnego, solidnego pana jako drugiego do umeblowanego pokoju: ul. Dietlowska 111, I. piętro, — drzwi 7. 108hp

SPRZEDAŻ

PLACHIY nieprzemakana, płótno żaglowe, imitacje skóry do celów samochodowych. — oraz wszelkie przybory tapicerskie poleca: Skład dywanów „Baoleum Fischman, Kraków, ul. Grodzka 13. 1184x

WÓZKI dziecięce najpiękniejsze modele poleca najtaniej gotówka ratami Fabryczny Skład Kraków, Zwierzyniecka 6. 82x

RÓZNE

GARDEROBA do oddania w nowej, pierwszorzędnej kawiarni z kabeletem, barem, dancin-giem, cukiernią. Zgłoszenia: adwokat Dr. Rosenberg, Kraków, ul. Bato-rego 24. 111g

WYDAJE się smaczne domowe obiady po cenie umiarkowanej: Dietlow-ska 111, I. piętro drzwi 7. 108bp



Myśl, ta wydaje się Szanownej Pani dziwna. Fachowiec: jednakże, że często używane, bywały środki do prania, które bieliznę daleko przedniszcza, aniżeli by zamiast na drucie wieszano ją na drucie kolczastym! Skład chemiczny, tak zwanego „Środka do prania” Szanowna Pani, nigdy ocenić nie może. Proszę sobie rozważyć: czy, 250 gramów, pod gwarancją czystego, neutralnego mydła „Kollontay z pralką”, zawierającego 65 procent tłuszczu, nie są tańsze i tańsze, niż 250-gramowa paczka zaledwie 30-40%owego środka do prania? Patrząc na tak piękny, jasny, twardy i aromatyczny kawałek mydła „Kollontay”, przyzna Szanowna Pani sama, że za swój drogi grosz otrzymuje rzeczywiście coś dobrego. Chcąc więc, aby bielizna wytrzymała dziesiątki lat, należy ją prać tylko mydłem „Kollontay”. Mydło „Kollontay” można otrzymać w każdym lepszym sklepie.

Mydło Kollontay

Złoty medal na wystawie w Katowicach 1927. Jedyni wytwórcy: Fryk A. Kollontay, Isbr. chem. Katowice-Brynów. Zastępca na m. Kraków: S. Goldstein, Kraków, Józefińska 30. — Zastępca na Małopolskę zachodnią: H. Gleicher, Tarnów. — Zastępca na Małopolskę wschodnią: Bistenfeld & Steinberg, Lwów, ul. Rzeźnicza 16. 536m

BACZNOŚĆ! Po domowemu zdrowe, smaczne obiady (3 dania zł. 1,20), śniadania 35 gr., kolacje od 60 gr. Kraków, Stolarska 13. Restauracja. Specjalne pokoje dla wycieczek 110x

STUDENTKA znająca jęz. francuski wyjeżdże na miesiąc w góry w charakterze nauczycielki lub towarzyski. Zgłoszenia pod „Góry” do Adm. N. Dz.

MONTECATINI TERME
Hotel Eden-Polonja
Pierwszorzędny pensjonat polski. Bieżąca woda w pokojach. Kuchnia wykwintna. Ceny niskie.

Od najgorszych plag ludzkości chroni jedynie 100 proc. pewna **PREZERWATYWA**



DLA PANIENKI (Żyd mieszkające, ewentualnie z dziećmi) maszyny szycia. w samotnej wdowie: Taubman, Bochen-ska 8, m. 19

MIESZKANIA 2-pokojowe lub 1-pokojowe z kuchniami przy ul. 29-go Listopada 57 a, za czynszem miesięcznym zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Emil Süberbach Kraków, Wielopole 15.

UNDERWOOD, Smith maszyny do pisania najtańszej, najdogodniejszej poleca: Max Löwenstein w Krakowie, Zwierzyniecka 8. Telefon 162-50.

POSZUKUJE pokoju z kuchnią za czynszem miesięcznym. Zgłoszenia pod „B.” do Adm. „N. Dziennika”. 924by

Ulgowy abonament Nowego Dziennika

Dla wszystkich naszych Szan. Abonentów wprowadzamy w czasie do 30 września br. ulgowy letni abonament udzielając

50% z ceny prenumeraty

Każdy prenumerator może zamówić drugi abonament dla swej rodziny, wyjeżdżającej na letnisko. — Ulgowy abonament kosztuje w naszej Administracji zł. 3.30 plus kosztu przesyłki zł. 1.—, razem zł. 4.30 miesięcznie.

PRENUMERATA: w Krakowie i na prow. miesięczn.	Zł. 6'00	kwartal.	Zł. 18'00
w Krakowie z odnośn. do domu	„ 6'20	„	„ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową	„ 6'60	„	„ 19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową	„ 10'60	„	„ 30'00

„NOWY DZIENNIK” wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświat

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłaniem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. **CENY w złotych:** 1 strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłano 0'75. — Za tekst 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 1'50. — Za zastrzeżenie miejsca dodaje się 25%.